№ 115. Poniedziałek, 3 (15) czerwca 1874. № 115.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. F. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 4 (16) czerwca, — św. Mitrofana patr.
We środę, 5 (17) czerwca, — św. Dorofeja mucz.
We czwartek, 6 (18) czerwca, — św. Wisariona i Il.

Słońce wsch. o godz. 3 min. 40, zach. o godz. 8 min. 20.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 2 (14) Czerwca 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	755.7	+ 10.6	74	pół.-zachodni.
1	755.3	+ 16.3	40	pół.-zachodni
9	756.3	+ 12.6	75	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 4 (16) czerwca, — św. Benona bisk.
We środę, 5 (17) czerwca, — św. Marcjana i Adolfa.
We czwartek, 6 (18) czerwca, — św. Marka i Marcelijana.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram:

Carskie Sioło, 30 maja. Dziś o godzinie 10-ej wieczorem, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, raczyła wyjechać z Carskiego Sioła za granicę.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Sekretarz stanu Storch, zawiadomił Głównozarządzającego IV Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, że jego siotra, hrabina Igelstrom, zmarła w marcu roku bieżącego, zapisała Instytutowi Pawłowskiemu *piętnaście tysięcy* (15,000) *rub.*, a Domowi Cesarzowej Aleksandry Teodorównej przytułku dla ubogich *sześć tysięcy* (6,000) *rub.*, z zastrzeżeniem: naprzód, aby za procent od tych kapitałów utrzymywane były w zakładach pomienionych pensjonarki jej imienia, na zasadach jakie będą wniesione przez jej brata; powtóre, aby przyjmowanie pensjonarek na zakładane miejsca nastąpiło dopiero po zgonie jej męża, radcy stanu hrabiego Igelstroma i jej siostry, córki radcy tajnego Storcha; potrzecie, aby do tego czasu dochody od pierwszego kapitału 15,000 rub. wypłacane były mężowi, a od drugiego kapitału 6,000 rub. siostrze.

W charakterze egzekutora testamentu zmarłej swej siotry, sekretarz stanu Storch, udał się do Jego Cesarskiej Wysokości z prośbą o wyjednanie Najwyższego zezwolenia na przyjęcie zapisu pomienionych ofiar stosownie do wyłuszczonych podstaw, dodając, że przepisy przyjmowania przyszłych pensjonarek hrabiny Igelstrom przedstawi następnie, dla wyjednania drogą ustanowioną Najwyższego zatwierdzenia pomienionych przepisów.

Ich Cesarskie Mości, na najpoddaniejsze przedstawienie Głównozarządzającego IV Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, Najmiłościwiej na to zezwolić raczyli.

—

* Obywatel gubernji Wileńskiej i Kowieńskiej, książę Michał Ogiński, oznajmił życzenie nacechowania pamiątki radosnego dla Rosji wypadku ślubu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfredem Edynburgskim przez ustanowienie jednego stypendjum imienia Jej Cesarskiej Wysokości przy Wileńskiej wyższej 6-o klasowej szkole żeńskiej, kosztem ofiarowanych przezeń w tym celu 600 rub. 5% biletami państwa, procent od których mają być obracane na opłatę za prawo nauki w pomienionej szkole, jednej ubogiej panny ze szlachty gubernji Wileńskiej i Kowieńskiej.

Na najpoddaniejsze o tem przedstawienie Najjaśniejszemu Panu przez jenerał-gubernatora wileńskiego, grodzieńskiego i kowieńskiego, Jego Cesarska Mość w drodze za granicę, pomiędzy stacjami Antopolem i Kałkunami, 20 kwietnia roku bieżącego, Najmiłościwiej raczył zezwolić na ustanowienie pomienionego stypendjum z nadaniem mu nazwy "Stypendjum Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Aleksandrównej Edynburgskiej" i Najmiłościwiej rozkazał podziękować ofiarodawcy.

—

* Przez Najwyższe rozkazy do wydziału Wojny w Ems:

1) 21 maja (2 czerwca) r. b., otrzymali urlop: porucznik Grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji *Możarow*, dla poratowania zdrowia, za granicę do Austrji, Niemiec i Francji, na trzy miesiące; dowódca 2 baterji gwardji 3 brygady artylerji gwardji i grenadjerów, pułkownik *Lingen*, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec, Francji i Włoch, na dwa miesiące.

2) 22 maja (3 czerwca) r. b., mianowany został: dowódca Keksholmskiego pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego jenerał-major *von Bremsen* — dowódcą 1-ej brygady 3-ej dywizji piechoty gwardji, z pozostawieniem przy obecnych obowiązkach; przetranzlokowani zostali: porucznik 11 Fanagoryjskiego pułku grenadjerów imienia jeneralissimusa księcia Suworowa *Wilnow* (Włodzimierz) — do Warszawskiego Aleksandrowskiego szpitala, na komisarza, z przemianowaniem na sekretarza gubernjalnego; major 26 Mohylewskiego pułku piechoty *Gorlenko* — do Okręgowego Zarządu Intendentury Warszawskiego okręgu wojskowego, na urzędnika do wzmocnienia, z zaliczeniem do piechoty armji; wykreślony został z list, zmarły dowódca 6 baterji 2 brygady artylerji grenadjerów, podpułkownik *Tińkow*.

3) 23 maja (4 czerwca) r. b., uwolniony został ze służby, z powodu słabości zdrowia, sztabs-rotmistrz 5 Aleksandryjskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego hrabia *Szuwałow*.

4) 24 maja (5 czerwca) r. b., przyjęty został do służby, uwolniony w stopniu porucznika, chorąży 4 Jekaterinosławskiego pułku dragonów imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Marji Mikołajównej, następnie zostający w służbie cywilnej w randze registratora kolegjalnego *Łudkiewicz* — do kawalerji armji, w stopniu korneta, z odkomenderowaniem do Warszawskiego dywizjonu żandarmerji; uwolnieni zostali ze służby na zasadzie 3 uzupełnienia art. 1803 cz. II, ks. I Zb. Post. Wojsk. (w 6 przedł.) oficer zapasowy straży ziemskiej gubernji Suwałkskiej, zaliczony do kawalerji armji porucznik *Narwet;* zaliczeni do polowej artylerji pieszej: będący w Nowogieorgiewskiej artylerji fortecznej kapitan *Kamieński* i były naczelnik powiatu Nowomińskiego, w gubernji Warszawskiej, sztabs-kapitan *Wołowaczew.*

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 28 marca r. b., mianowany został szczuczyński budowniczy powiatowy, radca dworu *Iwanow* — kostromskim budowniczym gubernjalnym (od 16 maja); otrzymali urlop za granicę: radca prawny Łomżyńskiego Rządu Gubernjalnego, radca kolegjalny *Pierekriestow;* naczelnik powiatu Łaskiego, radca kolegjalny *Murawjew;* referent do czynności policyjnych sandomierskiego Zarządu Powiatowego *Daniłow* — wszyscy trzej na dwa miesiące; ordynatorowie szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie: etatowi, doktorzy medycyny: *Wszebor, Karwowski* i nadetatowy *Pogorzelski* — wszyscy trzej na jeden miesiąc; młodszy pomocnik referenta Lubelskiego Rządu Gubernjalnego *Pikulski;* nadzorca więzienia Kaliskiego *Wojciechowski;* nadzorca więzienia Kieleckiego *Łukasiewicz;* pomocnik petrokowskiego budowniczego gubernjalnego, inżynier *Okón* — wszyscy czterej na dwa miesiące; uwolniony został ze służby, na własne żądanie lekarz szpitala w mieście Łowiczu, lekarz *Szamanowski* (od 20 kwietnia 1874 roku).

—

Okólnik Ministra Oświecenia Publicznego do Kuratorów Okręgów Naukowych.

(25 maja 1874 roku, Nr. 5,717).

Przy zastosowaniu Ustawy o obowiązku służby wojskowej do wychowańców nauczycielskich seminarjów i szkół Ministerstwa Oświecenia Publicznego, do rozstrzygnięcia tegoż Ministerstwa nadesłane zostały przez niektóre zwierzchności okręgów naukowych następujące kwestje:

1) Jaki wiek należy uznawać za *maximum* dla osób wstępujących do pomienionych zakładów, ponieważ przez obowiązujące postanowienia o tych zakładach oznaczone jest tylko *minimum* wieku przyjęcia.

2) W jakim roku mają wstępować do służby do wojska ci wychowańcy tych zakładów, którzy według wyciągniętego losu podlegają powołaniu do tej służby, ale otrzymają odroczenie dla ukończenia wykształcenia do 22 lat; czy w tym roku w którym skończą 22 lat, czy w następnym.

3) Czy pomienieni wychowańcy mogą po ukończeniu kursu być mianowani na posady nauczycielskie, w okresie od ukończenia kursu do terminu powołania, jeżeli przy ukończeniu kursu dojdą do krańcowego uprzywilejowanego terminu, to jest do 22 lat.

4) Czy pomienieni wychowańcy, jeżeli ciąży ich obowiązek przesłużenia ustanowionej liczby lat w wydziale naukowym, mogą wstępować do służby wojskowej przed wykonaniem takiego obowiązku.

Po zestawieniu tych kwestij z Ustawą o obowiązku służby wojskowej i z obowiązującemi przepisami o nauczycielskich seminarjach i szkołach, i po porozumieniu się z Ministrem Wojny, uznaję, że:

1. Ponieważ w seminarjach nauczycielskich Ministerstwa Oświecenia Publicznego ustanowiony jest trzyletni kurs nauki, po jednym roku w klasie, przyczem ich wychowańcy mogą być pozostawiani raz jeden w ciągu całego kursu nauki na dwa lata w tej lub owej klasie i ponieważ do tych zakładów przyjmują się młodzi ludzie mający co najmniej lat 16, to przy tych warunkach i w obec punktu 1 art. 53 ustawy o obowiązku służby wojskowej, według której, wychowańcy seminarjów nauczycielskich podlegający, według wyciągniętego losu, wstąpieniu do służby wojskowej, mogą dla ukończenia ukształcenia w tych zakładach, w razie ich życzenia, korzystać z odroczenia do wstąpienia do tej służby tylko do dojścia przez nich do *dwudziestu dwóch lat wieku*, przeto koniecznem jest postanowić aby na przyszłość, poczynając od mającego nastąpić roku szkolnego, do seminarjów nauczycielskich byli przyjmowani młodzi ludzie mający nie więcej nad *ośmnaście lat wieku* z osób, które nieuczestniczyły jeszcze w losowaniu do wojska; osoby zaś, nie podlegające według wyciągniętego losu wstąpieniu do stałych wojsk, mogą być przyjmowane do seminarjów do 22-ch lat wieku.

2. Pomienieni w 2-ej kwestji wychowańcy seminarjów powinni wstępować w tym roku, kiedy dojdą do krańcowego uprzywilejowanego wieku.

3. Trzecia kwestja powinna być rozstrzygnięta w duchu twierdzącym.

4. Wychowańcy seminarjów, podlegający według losu wstąpieniu do służby wojskowej i kończący kurs z stopniem nauczyciela w krańcowym uprzywilejowanym wieku, nie mogą wstępować do pomienionej służby przed wysłużeniem na posadzie nauczycielskiej ustanowionej liczby lat, lub zapłaceniem przypadających od nich za wychowanie pieniędzy; ale przytem, w interesie sprawy szkolnej koniecznem jest, aby od wstępujących do seminarjum młodych ludzi, których ciągnienie losu do wojska zastanie w tych zakładach, było odbierane zobowiązanie, że w razie wyciągnięcia losu do służby w wojsku, skorzystają z prawa terminu uprzywilejowanego dla ukończenia ukształcenia w seminarjum; również od osób które będą wstępowały do seminarjum na stypendja etatowe, a które według obliczenia ich wieku mogą ukończyć kurs przed losowaniem, należy, w obec art. 185 ustawy o obowiązku służby wojskowej, odbierać zobowiązania, że po ukończeniu kursu nie wejdą do wojska jako dobrowolnie wstępujący, lecz zajmą posady nauczycielskie, jeżeli zostaną uznane za godne tego, albo zwrócą pieniądze użyte na ich wychowanie w seminarjum; odmawiający dania takich zobowiązań w jednym i drugim wypadku nie powinni być przyjmowani do zakładów.

O powyższem uważam za właściwe zawiadomić jaśnie wielmożnego pana dla stosowania się w odpowiednich wypadkach.

Przytem na wypadek, gdyby w liczbie teraźniejszych wychowańców seminarjów nauczycielskich okazali się tacy, którzy według swego wieku nie mogą ukończyć kursu do 22 lat, stanowiących według ustawy o obowiązku służby wojskowej krańcowy termin uprzywilejowany ukształcenia dla wychowańców tych zakładów, podlegających według losu powołaniu do służby wojskowej, to najuprzejmiej proszę szanownego pana o doniesienie w swoim czasie Ministerstwu Oświecenia Publicznego o tych z pomienionych wychowańców, którzy według losu będą podlegali wstąpieniu do wojska, z wymienieniem imienia i nazwiska, daty urodzenia i wstąpienia do seminarjum każdego z takich wychowańców, oraz wieku i klasy, w których się znajdują.

—

* W № 125 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest Ustawa udziałowego Moskiewskiego Stowarzyszenia handlowo-przemysłowego, które zakłada się dla utrzymywania zakładów przemysłowych i handlowych w celu pierwotnego obrabiania bawełny i wełny i odbywania czynności handlowych, głównie pod względem kupna i przedaży pomienionych przedmiotów i t. p.

Założycielami Stowarzyszenia są: radca rękodzielniczy, pokrowski kupiec 1-ej gildji Tymoteusz Sabinowicz Morozow; radca handlowy, moskiewski kupiec 1-ej gildji Bazyli Janowicz Jakunczikow; rzeczywisty radca stanu, moskiewski kupiec 1-ej gildji Bazyli Michałowicz Bostandżogło; obywatel poczesny, moskiewski kupiec 1-ej gildji Bazyli Dymitrowicz Aksienow; obywatele pocześni, moskiewscy kupcy 1-ej gildji K. K. Bakłanowa synowie; obywatele pocześni, moskiewscy kupcy 1-ej gildji Martynjan Borisowski i synowie; dom handlowy A. Trapieznikowa i Sp.; dom handlowy W. Sirotinin z synem; obywatele pocześni, moskiewscy kupcy 1-ej gildji P. i S. bracia Tretjakowowie i W. Kanszin; obywatel poczesny Aleksander Konstantynowicz Krestownikow; obywatel poczesny Jan Ganeszin; moskiewscy kupcy 1-ej gildji P. i W. bracia Riabuszyńscy; obywatel poczesny, moskiewski kupiec 1-ej gildji Andrzej Aleksandrowicz Korzinkin; radca handlowy, moskiewski kupiec 1-ej gildji Jan Stefanowicz Ananow; obywatel poczesny, odeski kupiec 1-ej gildji Bazyli Sylwestrowicz Kandyński, obywatele pocześni, moskiewscy kupcy 1-ej gildji A. i W. Sapożnikowowie; obywatel poczesny, orenburski kupiec 1-ej gildji Aleksander Szymonowicz Kluczarew.

—

* *Regens Seminarjum Metropolitalnego Warszawskiego,* podaje do wiadomości osób interesowanych, że egzamin aspirantów do stanu duchownego odbywać się będzie dnia 1 (13) i 2 (14) lipca r. b. w gmachu Konsystorza Archidjecezji Warszawskiej.

---

* W uzupełnieniu zamieszczonego 26 lutego (10 marca) r. b. w № 48 *Gońca Urzędowego* zawiadomienia o zwołaniu w Wiedniu *nowej międzynarodowej konferencji sanitarnej*, dla przejrzenia środków kwarantannowych, szczególniej przeciwko cholerze, Departament Medyczny podaje do wiadomości publicznej, że otwarcie tej konferencji, pierwiastkowo wyznaczone na 3 (15) czerwca, obecnie, w skutku starania się niektórych rządów, *odłożone zostało do 1 lipca nowego stylu* i że delegatami naszego Rządu na pomienioną konferencję wyznaczeni zostali: sekretarz naukowy i członek doradczy Rady Lekarskiej, rzeczywisty radca stanu doktór medycyny Lentz, i znajdujący się przy Departamencie Azjatyckim, lekarz Misji Cesarskiej w Teheranie, asesor kolegjalny Kastorski.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Niedawno podaliśmy naszym czytelnikom wiadomości **o rezultacie poboru do wojska**, odbytego w początku roku bieżącego w mieście Warszawie, z Warszawskiej ludności miejskiej. Obecnie w uzupełnieniu tych wiadomości przytaczamy dane o rezultacie poboru w tymże roku, odbytego z ludności gubernji Warszawskiej, z wyjątkiem Warszawy.

Według Najwyższego manifestu wydanego w końcu roku zeszłego, w ostatnim poborze należało dostawić po $6\frac{1}{2}$ rekrutów z każdego tysiąca ludności męzkiej, a ponieważ w początku roku bieżącego ludność męzka gubernji Warszawskiej, według której obliczał się kontyngens, dochodziła do 330,528 głów (w tej liczbie chrześcian 291,890 i starozakonnych 38,638), przeto do ostatniego poboru należało dostawić z gubernji Warszawskiej 2,107 rekrutów (w tej liczbie chrześcian 1,842 i starozakonnych 265). Na tę liczbę przyjęto w naturze 1,884 rekrutów (w tej liczbie 1,724 chrześcian i 160 starozakonnych), uwolniło się od służby wojskowej przez złożenie do warszawskiej kasy gubernjalnej opłaty pieniężnej w kwocie 800 rubli 155 osób, (w tej liczbie 116 chrześcian i 39 starozakonnych). Wszystkie te osoby złożyły do warszawskiej kasy gubernjalnej 124,000 rubli.

Niedobór rekrutów w gubernji Warszawskiej wynosił 68 osób. Przyjęci w naturze rekruci rozpadają się w następujący sposób: a) pod względem stanu: szlachty 5, mieszczan 137, stanu wiejskiego 1,742 osób; b) według wyznań: prawosławnych 1, katolików 1,541, protestantów 182, starozakonnych 160; c) według wieku: chrześcianie i starozakonni przyjmowali się od 21 do 30 lat włącznie; d) według oświaty: umiejących czytać i pisać 237 i nie umiejących 1,802; e) według familijnego stosunku: żonatych 327, bezżennych 1,557.

—

* **Burza** srożąca się 23 maja (4 czerwca) w Siedlcach i ich okolicach, rozpoczęła się już od Wiązowny za Wisłą i szła pasem dwumilowym nad Kołbielą, Starą-Wsią i t. d. Grad zboże pościnał, gryki z korzeniami w Wiązownie z ziemią zrównał i do wieczora w rowach leżał. Orka na nowo tam odbywa. We wsi Ostrowiu burza przewróciła stodołę i oborę, w której właśnie jako w godzinie południowej, dwie kobiety zajęte były dojeniem krów i te wraz z czterema krowami przygniecione walącemi się ścianami, zabite zostały.

—

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 18 (30) maja do 23 maja (4 czerwca) 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 14 rub. $87\frac{3}{4}$ kop., II-go gatunku 13 rub. 94 kop., żyta I-go gatunku 10 rub. 33 kop., II-go gatunku 10 rub. $8\frac{1}{2}$ kop., jęczmienia I-go gatunku 8 rub. 86 kop., II gatunku 8 rub. 20 kop., owsa I-go gatunku 5 rub. $90\frac{1}{2}$ k., II-go gatunku 5 rub. 66 kop., rzepaku—rub. — k., grochu 10 rub. 33 kop., gryki 8 rub. 61 kop., kartofli 3 rub. 94 kop., kaszy jaglanej 21 rub. 32 kop., owsianej 20 rub. 50 kop., jęczmiennej 12 rub. 63 kop., gryczanej grubej 14 rub. 58 kop., drobnej 22 rub. 96 kop., mąki pszennej I-go gatunku 16 rub. 40 kop., II-go gatunku 13 rub. 12 k., żytniej 10 rub. 60 k.; za funt: chleba pytlowego $3\frac{1}{2}$, kop., razowego $2\frac{1}{2}$ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., z wołów krajowych $11\frac{1}{2}$ kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop.; baraniny $7\frac{1}{2}$ kop. za pud: siana 40 kop., słomy 20 kop; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 15 kop.; wódki 46% Trallesa 3 rub. 50 kop.

(*Dziennik Gub. Płocki*).

—

* Dnia 7 (19) lutego, o godzinie 3 po południu, konsystujący w m. Łowiczu młodszy fajerwerker 1 baterji 2 brygady artylerji grenadjerów Maciej Krik, znaleziony został **wiszący** w koszarach pomienionej baterji. Przyczyna samobójstwa jest niewiadoma.

— Zamieszkali we wsi Strzelcach, w powiecie Kutnowskim, za paszportem pruskim, August Detke z żoną swą Małgorzatą, niejednokrotnie źle z sobą się obchodzili, według poświadczenia sąsiadów. Nie wiadomo co było powodem ich domowej niezgody, lecz Małgorzata Detke często była okrutnie bita przez męża i uskarżała się na nieznośność swego położenia. Dnia 5 (17) lutego, około godziny 7-ej wieczorem, August Detke, powróciwszy do domu, zaczął bić swą żonę i ciągnąć ją za włosy. Natenczas Małgorzata Detke w silnem rozdrażnieniu i uniesieniu porwała leżący na stole **nóż** i zadała nim swemu mężowi **śmiertelny cios w serce.** Przy badaniu pierwotnem, Małgorzata Detke przyznała się do wszystkiego i przed rozporządzeniem władzy sądowej, była aresztowana przy urzędzie gminnym; na trzeci dzień po jej aresztowaniu, stróż Antoni Chodorowski, który przyniósł jej żywność, zastał ją **wiszącą** na podwiązkach, przymocowanych do futryny drzwi.

— Dnia 13 (25) lutego, mieszkający we wsi Wysokiej-Małej, w powiecie Kutnowskim, Michał Szymczak, włościanin z powiatu Łęczyckiego, znaleziony został w swem mieszkaniu **wiszący**. Za życia samobójca oddawał się mocnemu pijaństwu.

— Dnia 19 lutego (2 marca), robotnik Stanisław Pieprzyński, zamieszkały we wsi Stanisławowie, w powiecie Gostyńskim, znaleziony został w sieni swego mieszkania **wiszący**. Przyczyna samobójstwa jest niewiadoma.

— Dnia 10 (22) lutego, Weronika Tworek, mieszkanka osady Błędowa, w powiecie Grojeckim, **zadusiła swe dziecko**, mające kilka tygodni. (*Dzien. Gub. Warszawsk*)*i*.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* JW. Warszawski Jenerał-Gubernator Jenerał-

Adjutant *Kotzebue*, raczył przyjechać z Kowna do Warszawy.

---

* W sobotę, 1 (13) czerwca, w Warszawie, uroczyście został otwarty jawny sąd wojskowo-okręgowy. Od godziny 9 z rana do sali sądu, znajdującej się w domu władzy wojskowej na Nowym-Swiecie, zaczęli zjeżdżać się przedstawiciele miejscowych władz wojkowych, oraz naczelnicy osobnych oddziałów wojsk konsystujących obecnie w Warszawie. Po przyjeździe pomocnika dowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutanta Minkwitza, punkt o godzinie 10 z rana, ceremonja rozpoczęła się od czytania Najwyższego rozkazu o otwarciu Sądu, oraz Najwyższego rozkazu w wydziale Ministerstwa Wojny, o mianowaniu stałych członków nowo otwierającego się sądu. Następnie główny prokurator wojskowy, rzeczywisty radca stanu D. W. Filosofow, zwrócił się do obecnych, w następujących słowach:

„Szanowni Panowie! W 1867 roku, Najjaśniejszemu panu podobało się Najwyżej zatwierdzić ustawę Wojskowo-Sądową która od tegoż roku stopniowo została wprowadzana w różnych okręgach wojskowych, a obecnie zostaje wprowadzona w Warszawskim okręgu wojskowym. Z wprowadzeniem w wykonanie tej Najwyższej woli, nowy porządek wojskowej procedury karnej będzie wprowadzony w wojskach armji ruskiej wszędzie, z wyjątkiem odległych krańców wschodnich. Głównemi podstawami tego porządku są: postępowanie *jawne* i *publiczne*—czynności sądowe nie stanowią już tajemnicy biurowej, odbywają się przy otwartych drzwiach, wejście przez które dostępne jest dla każdego, sprawozdania z posiedzeń sądowych mogą być podawane do wiadomości powszechnej w pismach perjodycznych; postępowanie *ustne*—sąd obznajmia się ze sprawą bezpośrednio, sam bada podsądnego i świadków i szczegółowo sprawdza dane zebrane przez śledztwo pierwiastkowe; *samoistność* tak członków sądu, którzy nie mogą być usunięci z posady wbrew ich życzeniu, tylko z decyzji Głównego Sądu Wojskowego, jak i wyroków sądowych, które mogą być uchylone przez Główny Sąd Wojskowy, tylko w razie naruszenia istotnej formy i obrzędów procedury sądowej albo niewłaściwego zastosowania prawa karnego; nakoniec *regularny skład* samego sądu, w którym przedstawicielami żywiołu prawnego są stali członkowie, czasowi zaś członkowie wyznaczani z wojsk, przynoszą praktyczne obznajmienie z duchem i potrzebami wojska. Połączenie wszystkich tych żywiołów, jak dowiodło siedmioletnie doświadczenie, może stanowić zapewnienie bezwarunkowo regularnego wymiaru sprawiedliwości, przynajmniej o tyle, o ile to jest możliwe przy niedoskonałości właściwej naturze ludzkiej. Przy mianowaniu osobistego składu, Minister Wojny zrobił wybór na prezesa i najbliższych jego współpracowników z takich członków wojskowego sądownictwa, którzy już przesłużyli w sądach wojskowo-okręgowych pewien czas, a którzy przyniosą na nowe pole działalności służbowej bogaty zapas nabytych przez nich wiadomości praktycznych. Otwarcie Warszawskiego sądu wojskowo-okręgowego stanowi fakt tem bardziej znaczący, że jest niejako zwiastunem wprowadzenia w niedalekiej przyszłości i w cywilnem sądownictwie reformy, niecierpliwie, według wszelkiego prawdopodobieństwa oczekiwanej przez wszystkich mieszkańców tutejszego kraju. Pozostaje mi tylko ubolewać, że inne nie cierpiące zwłoki i ważniejsze obowiązki służbowe, pozbawiły nas przyjemności widzenia pośród nas wysoce szanowanego Głównego Naczelnika okręgu wojskowego, który będąc dowodzącym wojskami Odeskiego okręgu wojskowego, okazywał dla nowych wojskowych instytucij stałą i szczerą życzliwość. Ogłaszając Warszawski sąd wojskowo-okręgowy za otwarty, spodziewam się pp. że nie odmówicie połączenia się z nami w modłach za wzrost nowo otwierającego się sądu.“

Zaraz po skończeniu tej mowy, najprzewielebniejszy Joanicjusz, arcybiskup warszawski i nowogieorgiewski odprawił nabożeństwo, po którem powiedział następującą mowę:

„Szanowni Wybrańcy Sprawiedliwości!

Dopełniwszy modłowego poświęcenia tego przybytku, przysposobionego na świątynię sprawiedliwości, wzywam Błogosławieństwo Boskie na początek i dalszy przebieg przez was tu, wysokiej służby waszej.

Tak, wysoka i nader ważna jest służba wasza: przez Najwyższą Władzę Najmiłościwszego Monarchy powierzone wam jest sądzenie przekroczeń i przestępstw bliźnich waszych, karanie winnych, ułaskawianie niewinnie podsądnych, rozciąganie władzy i mocy sądu nie tylko na mienie i honor, lecz czasem i na życie nawet ludzkie; czeka was ocenianie czynności nie tylko według zewnętrznego ich kształtu i znaczenia, ale i według wewnętrznych zamiarów i pobudek sprawców, według ukrytych poruszeń ich serca i sumienia. Komuż jest właściwy, w całej mocy i rozciągłości taki sąd? Niewątpliwie jedynemu Wszechmądremu, Wszystkowiedzącemu i Sprawiedliwemu Bogu: *On Jeden jest Zakonodawca i Sędzia* ludzi, jak powiedziane w Piśmie św. (List Jakóba 4, 12); Przezeń *Królowie królują i prawostawcy stanowią sprawiedliwość* (Przyp. 8, 15). I tak prawo sądu, które przez sakramentalne pomazanie z Ducha Świętego nadane jest Najpobożniejszemu Naszemu Monarsze, powierzone jest przez Jego Cesarską Mość i wam, sługi Sprawiedliwości Monarszej a zarazem i Boskiej; a dla tego sąd wasz, z Boskiego pochodzenia i czasu jest nie ludzkim, ale Boskim sądem. *Baczcie*, powiem słowami kronik świętych, *baczcie co macie czynić: bo nie ludzki sąd odprawujecie, ale Pański* (Ks. II Paralip. 19, 5—10).

Któż z sędziów-ludzi jest prawomocny do wydawania takiego sądu, który, podług sprawiedliwości i świętości, mógłby godnie, nazywać się sądem Boskim? Jest w duszy ludzkiej nadany przez Boga organ najświętszego sądu i sprawiedliwości Boskiej: tym organem jest *sumienie*. Ale nie każde sumienie ludzkie bywa takim dobrze usposobionym organem, żeby zrozumiale odbijała się w nim święta sprawiedliwość sądu Boskiego i prawdziwie wyrażała się w wyrokach sumienia. Jakież sumienie może być organem sądu Boskiego? Tylko takie sumienie, które przez Łaskę Boską oczyszczone jest z ciemności grzesznych, rozjaśnione światłem nauki Chrystusa Zbawiciela, ogrzane ciepłem boskiej Jego miłości dla grzesznego rodzaju ludzkiego, wychowane w tej miłości i głęboko przejęte żywemi przekonaniami o prawdzie i sprawiedliwości Boskiej. Takie sumienie w sądzie staje się okiem Boskiem—jasnem i przenikliwem, zdolnem do przenikania nie tylko zawiłości przestępnej sprawy, ale i samego przestępcy i wykrywania najzręczniej uwitych osłon fałszu, któremi często okrywa się bezprawie i przestępstwo. Tylko takie sumienie może sądzić o czynnościach ludzkich sprawiedliwie i nieomylnie, a sąd jego będzie wyobrażał sąd Boski.

Dostojni pracownicy wymiaru sprawiedliwości! Przy tem wysoce-monarszem i powszechnem dla was zaufaniu, które już usprawiedliwiliście świetlą działalnością waszą, w poprzednich miejscach waszej służby, nikt z nas nie może mieć cienia wątpliwości o wysokich przymiotach waszego rozumu, serca i sumienia. Przy tem radośnem zaufaniu, spotykając się z wami w tej nowej świątyni sprawiedliwości, błagamy tylko Boga aby pod Jego błogosławieństwem była rozpoczęta i prowadzona dalej przez was czynność sądu i w kraju tutejszym, jak była błogosławiona i w innych okręgach waszej działalności.

Na znak zaś Boskiego na was błogosławieństwa, raczcie przyjąć ten obraz Przenajświętszej Bogarodzicy."

Wraz z ostatniemi słowami swej mowy, arcybiskup wziął ze stołu, stojący przed nim obraz Matki Boskiej i błogosławił wszystkich członków sądu okręgowego, a potem, dawszy im wszystkim do pocałowania, doręczył święty swój podarunek prezesowi sądu, jenerał-majorowi Hallerowi, z rozporządzenia którego obraz został umieszczony w samej sali sądu, w oddzielnej szafce.

Następnie odprawione zostały modły za długie życie Najjaśniejszego Pana i całej Najjaśniejszej Rodziny.

Potem, katedralny protojerej Metanjew odebrał przysięgę od wszystkich czasowych członków sądu wojskowego i ich zastępców.

Dla uzupełnienia opisu uroczystości otwarcia jawnego sądu wojskowego, powiemy kilka słów o lokalu, w którym odbywał się opisany przez nas obchód. Sala sądowa, którą nie można nazwać obszerną, znajduje się w jednej z oficyn domu władzy wojskowej na Nowym Świecie. Przy wejściu do sali, wzrok zwiedzającego przedewszystkiem zatrzymuje się na portrecie Najjaśniejszego Pana, umieszczonym na ścianie przeciwległej wejściu. Portret ten jest zrobiony w naturalnej wielkości i Najjaśniejszy Pan przedstawiony jest stojący koło tronu, o który opiera się książka (zbiór praw wojskowych), trzymaną w prawej Jego ręce; Najjaśniejszy Pan ma na sobie ogólny mundur jeneralski i purpurę, a inne regalia leżą na tronie.

Przed portretem wzdłuż ścian, urządzona jest estrada, na której, na przeciwko widzów, stoi okryty czerwonem suknem, długi stół dla sędziów, obok zaś niego z lewej strony, stolik dla prokuratora, a z prawej—dla obrońcy. Część estrady koło stolika obrońcy odgrodzona jest drewnianą kratą; pośród tego odgrodzonego miejsca stoi ława podsądnego, którego wprowadzają do sali przez osobne schody kręcone, prowadzące z izby aresztanckiej, znajdującej się na dolnem piętrze. Wszedłszy przez te schody, podsądny znajdzie się w niewielkiem pokoiku, w którym, naprzeciwko wejścia, w kącie wisi nie wielki obraz święty, w skutku czego podsądany, przy spojrzeniu na ten ostatni, nim stanie przed sądem ludzkim, mimowoli przypomni sobie o Najwyższym sądzie. Z tego pokoiku podsądny wchodzi wprost do sali, do odgrodzonej dla niego części estrady. Z prawej strony, obok okratowania dla podsądnego, znajdują się oddzielne drzwi dla wejścia świadków do sali; koło tych drzwi, bliżej głównego wejścia zaczyna się krata, dzieląca w poprzek salę na dwie części, z których jedna, już przez nas opisana, przeznaczona jest dla czynnych osób sądu, a druga ($^2/_3$) całej sali—wyłącznie dla publiczności.

---

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— Straty od pożaru, wynikłego 29 maja (10 czerwca) r. b., w domu pod № 12 przy ulicy Twardej, poniesione przez właścicieli tego i dwóch sąsiednich domów pod №№ 14 i 6, niemniej trzech handlarzy starozakonnych, wynoszą według ich objaśnienia: w ubezpieczonych nieruchomościach i ruchomościach rs. 6,300 i nieubezpieczonych ruchomościach rs. 580.

— W dniu 31 maja (12 czerwca) w oddziale mechanicznym Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej, Jakóbowi Damurat, ślusarzowi, tamże pracującemu, maszyna wyrwała rękę lewą.

— W cyrkule Jerozolimskim, Konstanty Ładowski mularz, pracujący przy budowie domu № 22 przy ulicy Pańskiej, spadł z wysokości czwartego piętra na bruk, stłukł rękę prawą, nos i głowę.

— W cyrkule Nowoświetskim, Paweł Antonowicz, czeladnik ciesielski, pracując przy budowie domu przy ulicy Włodzimierskiej, wskutek nieostrożności, spadł z rusztowania drugiego piętra, stłukł bok lewy i prawe kolano.

— W cyrkule Łazienkowskim, na przeciwko ogrodu Botanicznego, u jednokonnego wolanta pękła oś, skutkiem czego przestraszony koń przebiegając ulicę, uszkodził latarnię gazową.

— W tymże cyrkule, w domu pod № 7 przy ulicy Nowy-Świat, Wolf Szyper, markier, ściągając piwo w butelki, pozostawił zapaloną świecę koło drewnianego stołu, który zajął się, lecz zaraz przez mieszkańców ugaszonym został.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 1-go maja, jak donoszą w *St. Petersburg. Wiedomost.* obchodzone było **pięćdziesięciolecie st. petersburgskiej lecznicy ocznej**, zakładu nader szacownego i ze względu na cel swej działalności i ze względu na zastosowanie praktyczne do tego celu. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, odprawionem przez najprzewielebniejszego Hermogenesa, w obecności Jego Cesarskiej Wysokości Księcia Piotra Jerzewicza Oldenburgskiego opiekuna lecznicy. Po skończeniu nabożeństwa wszyscy obecni przeszli do sali, gdzie najdostojniejszy opiekun lecznicy odczytał reskrypt Najmiłościwszy, wydany z powodu pięćdziesięciolecia tej instytucji, poczem jeden z opiekunów honorowych odczytał listę nagród Najwyższych, udzielonych osobom służącym w lecznicy. Wszystko zakończone zostało śniadaniem, na którem Książę Piotr Jerzewicz Oldenburgski wniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana, przyjęty z zwykłym zapałem. Przy uroczystości tej pan Pałażczenko wypowiedział myśl o konieczności utworzenia, za pośrednictwem składek dobrowolnych, kapitału dla wspierania chorych **po wyjściu** ich z lecznicy, albowiem wielu z nich, zaledwie wyleczywszy się z takiej choroby, przy której wszelka praca jest niepodobną, pozostają bez żadnych środków do życia. Myśl ta przyjętą została z wielkiem spółczuciem i natychmiast zebrano trzysta rubli.

---

* W „Dzienniku Ministerstwa Oświecenia Publicznego“ wydrukowane zostało sprawdzanie o **egzaminach dojrzałości w gimazjach rządowych i prywatnych** za rok 1873. Ze sprawozdania tego okazuje się, że z 1,181 młodych ludzi, którzy objawili życzenie poddania się egzaminowi dojrzałości, usunięto od takowego z rozmaitych przyczyn (z powodu małych postępów w ciągu roku, dla niedorzałości fizycznej lub moralnej i t. p.) 133 osób; oprócz tego z postronnych nie stawiło się na egzamin 11 osób; poddanych zostało takowemu 1,039, w tej liczbie 948 w gimnazjach rządowych, 66 w gimnazjach prywatnych i 25 w szkołach cerkiewnych. Z nich 685, czyli 65,9% zdało egzamin i otrzymało atestaty dojrzałości. Najznaczniejsza liczba stopni niezadowalniających, przeszkadzających otrzymaniu atestatu lub świadectwa dojrzałości przypada na dział ćwiczeń ruskich i prac piśmiennych w języku łacińskim, oraz na matematykę.

---

* Podług *Kronsztadz. Wiestn.*, w roku bieżącym, w Kronsztadzie, za miastem, zamierzają dokonać próby **z żelaznemi opancerzonemi pokładami** spółczesnych statków pancernych, dla oznaczenia stopnia ich odporności przeciw uderzeniom pocisków elewacyjnych z moździerzy nadbrzeżnych 9 i 11-calowego kalibru. W tym celu zamierzają urządzić za miastem placyk opancerzony, na 50 sążeni kwadratowych, grubości trzy cale, z dwóch szeregów płyt pancernych. Placyk ten będzie wyobrażał górny pokład okrętu „Piotr Wielki" z tą różnicą, że bimsy żelazne pomienionego pancernika będą zastąpione żelaznemi takichże samych rozmiarów, któreby stawiały ten sam opór eksplozji i uderzeniom, jak i żelazne okrętu „Piotr Wielki." Cały ten plac będzie leżał na palach, do których przymocowany zostanie. Wydatek na urządzenie placyku pancernego odniesiony zostanie w części na rachunek ministerstwa marynarki, które w tym celu dostarczy płyty pancerne 2 i 1-calowej grubości, oraz materjały niezbędne, gdy tymczasem siła robocza będzie daną na rachunek wydziału artylerji zarządu lądowego. Cały koszt placyku obliczany jest na 70,000 rubli. Pewna liczba płyt pancernych jest już przysposobiona przez zakłady iżorskie admiralilicji i w tych dniach dostawione one będą do Kronsztadu.

---

* 18-go maja, **w fabryce kronsztadzkiej parostatków** odbył się godny uwagi odlew **miedzianego drąga rudlowego** dla nowobudującego się w St.-Petersburgu kliperu szrubowego „Krejser“. Waga tego drąga rudlowego, podług podawanych w *Kronsztadz. Wiestniku* wiadomości wynosi przeszło 500 pudów, a odlew takowego dokonany został najpomyślniej od pierwszego razu. W właściwym czasie odlane były w fabryce parostatków takież same drągi rudlowe miedziane dla okrętu „Piotr Wielki“, korwety „Książę Edymburgski“ i popowki „Nowgorod“, z których drąg rudlowy okrętu „Piotr Wielki“ waży przeszło 1,000 pudów.

---

* Dnia 7-go maja odbyła się na Tamizie **próba niewielkiego jachtu parowego Wielkiego Księcia Następcy Tronu Cesarzewicza**, zbudowanego w Chisecle, na warsztacie pp. Torney Crafton. Średnia szybkość czterech galsów, dokonanych przez jacht, wynosiła do 20,87 mil na godzinę. Jacht ma długości w linji wodnej 50 stóp. Na próbach znajdowali się kapitan 1 klasy Kopytow i lejtnant London.

---

* Dnia 5 maja, do tysiąca mieszkańców **Rybińska** zebrało się dla przypatrzenia się **parostatkowi „Missisipi,"** Towarzystwa żeglugi parowej Kamsko-wołgskiej, zbudowanemu podług systematu amerykańskiego w fabrykach sormowskich sukcesorów Bernardakiego. Parostatek ten jest trzypokładowy i ma siłę 450 koni, rozdzieloną na dwie części po 225 koni; rozmiary jego są na długość 286, a na szerokość 40 stóp; mieści ładunku do 30,000 pud.; podróżnych do 2,300 osób; szybkość z biegiem wody wynosi 24 wiorsty na godzinę, pod wodę 16—17 w. na godzinę. Cały parostatek zrobiony został w Rosji, i nie ma w nim nic zagranicznego.

---

* **Strzelnica.** Kaukaz donosi, że ze względu wielkiego rozwinięcia pomiędzy oficerami kaukazkiego okręgu wojennego zajęcia się strzelaniem do celu, z rozkazu Jego Cesarskiej Wysokości, głównodowodzącego armją, urządzoną została w Tyflisie strzelnica, z corocznym konkursem o nagrody, dla wszystkich życzących sobie tego jenerałów, sztab i ober-oficerów, tak załogi tyfliskiej jak i przybywających do Tyflisu z innych miejscowości Kaukazu.

Dnia 23-go marca roku bieżącego, w obecności Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia, odbyło się pierwsze ubieganie o nagrody, składające się z trzech strzelb myśliwskich znanych fabrykantów Lebedy i Francota, nabytych z funduszów, zostających w rozporządzeniu Jego Cesarskiej Wysokości, oraz jednej srebrnej flagi myśliwskiej, ofiarowanej w dzień konkursu przez Wielką Księżnę Olgę Teodorównę.

Wszystkich pragnących ubiegać się stawiło się około 60; lecz do współubiegania się, stosownie do wydanych przepisów, przypuszczono tylko 28 osób, z których 13 wypełniło wszelkie warunki wymagane przez konkurs dla uzyskania nagród, dla czego zaszczyceni zostali takowemi tylko ci z spełniających warunki, u których suma kwadratów strzałów rzeczywistych okazała się najmniejszą.

---

* **Nekrolog.** Dnia 18-go maja, zakończył życie liczący się w jezdzie armji i w wojskach zapasowych, jenerał piechoty **Jan Szabelski**. Podług *Inwalida Ruskiego*, zacząwszy służbę w stopniach oficerskich w 1811 roku, w pierwszych zaraz chwilach działalności służbowej bojowej odznaczył się on czynami męztwa i waleczności, przyczem otrzymał order św. Włodzimierza 5-ej klassy z kokardą (1812 roku), złotą szpadę za waleczność (w 1814 roku); ordery św. Jerzego klassy 4-ej (1827 roku), szablę złotą z brylantami za waleczność (1828 roku). W 1826 roku awansowany został na jenerał-majora, a zatem przesłużył w stopniach jeneralskich prawie 48 lat. W 1845 roku jenerał Szabelski mianowany został dowódcą byłego korpusu dragonów (2-gi rezerwowy jazdy), a podczas wojny wschodniej dowodził znacznemi oddziałami wojsk w granicach Księstw Naddunajskich i na półwyspie Krymskim. — W końcu 1855 roku mianowany został dowódcą 1-go rezerwowego korpusu jazdy, którym dowodził czas nader krótki.—Za okazane usługi, w 1855 roku, jenerał Szabelski nagrodzony został orderem św. Włodzimierza klassy 1-ej z mieczami. - Miał on order pruski „pour le mérite“, otrzymany w 1813 roku, oraz koronę złotą do takowego, otrzymaną po 50 latach, to jest w 1863 roku.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 13 czerwca. Lewy środek złoży w poniedziałek wniosek, równający się ogłoszeniu rzeczypospolitej z Mac-Mahonem, prezydentem, na siedem lat. Wniosek dopuszcza całkowitą lub częściową rewizję konstytucji republikańskiej. Lewy środek będzie żądał nagłości. Krąży pogłoska że Decazes myśli o podaniu się do dymisji. Zaprzeczają jakoby Saint-Croix, który napastował Gambetę, został skazany na 6 miesięcy więzienia. Jenerał karlistswski Elio, przybywa do Paryża.

Wiedeń, 14 czerwca. Dziennik wiedeński *Danube* **donosi o krążących pogłoskach, że w lecie bieżącem w jednem z miast kąpielowych włoskich, odbędzie się kongres, w którym wezmą udział książęta Serbji, Rumunji i Czarnogórza, a może i król Grecki.**

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Podajemy tekst mowy mianej przez Thiersa w odpowiedzi delegacji z Peru, która w d. 27 maja doręczyła mu adres i album: „Przyjąłem za regułę brać w polityce za punkt wyjścia fakta i ciągnąć je dalej, starając się o doskonalenie. Kiedy wszedłem na widownię publiczną, zastałem we Francji monarchję i nie pragnąłem dla niej nic lepszego nad liberalne instytucje Anglji, ale Francja nie umiała postępować tą drogą, albo raczej monarchowie jej nie umieli na niej pozostać, chociaż wypadki sprowadziły ich na tę drogę i skłaniały do nieschodzenia z niej. Cóż się stało? Opinja publiczna znużyła się tem, że monarchowie narzucali krajowi niebezpieczne doświadczenia osobistego rządu i porzuciwszy monarchistów, pozostawiła ich na ofiarę nieprzezwyciężonemu losowi, który też obalił ich jednego po drugim. Będąc świadkiem podobnież jak i panowie, tych wielkich nauk udzielanych przez naszą historję współczesną, obserwowałem i rozmyślałem. Takie było moje powołanie, jako publicysty i historyka; taki był mój obowiązek, jako męża stanu i obywatela. Oskarżają mnie o to, że wyrzekłem się poprzednich mych zasad; ale to nieprawda; przeciwnie, jestem teraz republikaninem dla tego, że pozostałem im wierny. Czyż u nas ustanowiona jest nie rzeczpospolita? Czyż nie stanowi ona w obecnym czasie obowiązującego dla nas faktu? I tak, teraz jestem republikaninem, jak przedtem byłem monarchista, i z tej samej przyczyny. Zachowajmy rzeczpospolitę, która pozostaje rządem najmniej nas rozdzielającym; umiejmy uczynić z niej dalszy ciąg naszej przeszłości, za pomocą stopniowego jej polepszenia, ustanówmy, jednem słowem, rzeczpospolitę zachowawczą. Popatrzcie panowie, do jakiego stopnia okoliczności usprawiedliwiały i usprawiedliwiają mnie jeszcze dotychczas. Kiedy objąłem zarząd spraw w Bordeaux, czy można było pomyślić o restauracji monarchji? Nawet najzapaleńsi monarchiści nie ośmielili się proponować jej. A i jaką monarchję proponować? Natenczas było ich dwie, lecz współzawodnictwo ich byłoby dostateczne dla usunięcia obydwóch, gdyby okoliczności chwili nie uczyniły ich niemożliwemi. Nie mówię o cesarstwie: z wyjątkiem kilku umysłów opierających się tej uciskającej niepopularności, jaką ściągnęło na siebie, natenczas o niem nikt nie myślał. Ale teraz znów podnosi głowę, dzięki zaślepionej polityce jego monarchicznych współzawodników. Podczas komuny również mało można było myślić o podobnej restauracji, jak i podczas obcej okupacji. Następnie, wprawdzie, zaczęto o niej myślić i dla tego wyszedłem z zarządu. Gdybym nawet nie był przekony o niewczesności polityki, zupełnie sprzecznej z uczuciami naszego kraju, to i sam przez się nie zgodziłbym się na podobną restaurację, dla tego że byłem skrępowany słowem. Podczas opłakanych wypadków komuny, przedstawiało mi się kilka deputacij z południa, które jednomyślnie potępiały ostateczności rewolucyjnego Paryża, ale również jednomyślnie protestowały i przeciwko wszelkiej myśli o restauracji monarchicznej. Przyrzekłem, to jest powtórzyłem przy tej sposobności przyrzeczenie, nie raz już dane z trybuny, że oddam powierzoną mi formę rządu, w takim samym kształcie, w jakim ją otrzymałem. Gdyby restauracja monarchiczna była możliwa, to zostałaby dokonana po 24 maja, ponieważ właśnie dla jej urzeczywistnienia, koalicja stronnictw, które jej pragnęły, skłoniła mnie do podania się do dymisji. Jednakże nie doszło to do skutku. Jakkolwiekbądź spoglądałyby na to umysły nie dostatecznie obznajmioną z sprawami politycznemi i z ostrożnością, jakiej sprawy te wymagają, nie mo-

żna robić wszystkiego, co się podoba, z krajem, który sam wie czego chce i sprzeciwia się wszelkiej innej woli, oprócz swej własnej. Niezawodnie nie można powątpiewać, że Francja ma swą wolę: dostatecznie to okazuje od pewnego czasu, szczególnie odtąd, kiedy powrócona sama sobie i uzyskawszy wolność wyrażania swych życzeń, tak jawnie sprzeciwia się przywróceniu monarchji. Lecz wielu uporczywie mniema, że wola jej jest tylko wypadkowością, niezrozumieniem, omyłką i że można pozostawić ją bez uwagi. Zbłąkanie tai się nie w woli Francji, lecz w systematycznym uporze tych, którzy jej nie uznają. Zdanie wypowiedziane wam panowie tu, otwarcie i po prostu wypowiedziałem w Zgromadzeniu monarchistom, którzy po większej części są mymi przyjaciołmi; nie chcieli przystać na moje zdanie i opłakuję to—nie dla siebie, niezawodnie, ale dla kraju, który wtrącili w najfatalniejszą niepewność. Uznali mnie za zdatnego do tego, żeby przyjąć na siebie uciskającą cebrzemię po ukończeniu wojny, zawrzeć przykry pokój, zapłacić wynagrodzenie, zaciągnąć pożyczki, przysposobić wyswobodzenie terytorjum, zreorganizować armję, ożywić upadłe męztwo naszych współobywateli, powstrzymać albo zwyciężyć duch rokoszu i bezładu, a potem, po wykonaniu powierzonej mi sprawy, usunęli mnie, żeby zająć się sprawą, którą uważali za swoją; ale widzicie, jak spełnili ją z kolei! Co się tyczy zasług, za które mnie chwalicie, bardzo jestem wdzięczny za uznanie dla mnie dobrych obywateli; bez zbytecznej zarozumiałości mogę powiedzieć, że zrobiłem wszystko co mogłem, aby je zasłużyć. Dla Francji stanowiło ulgę, nawet radość i niezawodnie wielką i zasłużoną dumę dowiedzenie się, że zdolna jest do takich zadziwiających wysileń i nie cierpi z nich zbytecznie. Europa zadziwiła się nie mniej od nas; i teraz jeszcze, podczas klęsk, zachwyca się krajem, któremu często mogła zazdrościć, ale który zawsze podziwiała, a na dowód swego podziwu i zaufania, proponowała mu niesłychane sumy na okup. Tak, panowie, mogę powiedzieć, żem przyjmował czynny udział w dokonaniu tych wielkich rzeczy i to świadectwo mego sumienia stanowi mój zaszczyt na starość. Opuściłem zarząd bez żalu; byłem znużony i potrzebowałem odpoczynku. Natura dała mi siły do pracy, ale niczego nadużywać nie wolno. Przytem w samotności zajmuję się naukami, którym poświęciłem całe moje życie: nauka byłaby dla mnie pociechą, gdybym jej potrzebował. Nakoniec podtrzymuje mnie wdzięczność moich współobywateli, nowy zakład której, głęboko mnie rozczulający, przynosicie panowie. Przyjmijcie za niego, panowie, szczere moje podziękowanie i oświadczcie je waszym współrodakom w Peru. Powiedzcie im także—podobnie jak i wszystkim pracującym w nadziei przyszłości— że wierzę w pokój; Europa pragnie go, a pragnienia jej, których oddawna przyzwyczaiłem się radzić lub które wcześnie przeczuwam, prowdopodobnie odniosą zwycięztwo nad ślepemi namiętnościami, które mogłyby zakłócić jej spokojność."

* Wszystkie dzienniki, z wielkiem zajęciem, chociaż każdy ze swego punktu zapatrywania się, objaśniają burzliwe zajście, które wybuchło podczas posiedzenia izby w dniu 8 b. m. pomiędzy p. Gambettą a Rouherem, czyli raczej pomiędzy republikanami a imperjalistami, a zarazem opisują i epizody tego wypadku, zeczętego już w bufecie Zgromadzenia, gdzie deputowani należący do tych dwóch przeciwnych sobie stronnictw o mało że się nie pobili z sobą, następnie zaś na banhofie Wersalskim gdzie p. Gambetta znieważony został przez pewnego korsykańczyka z przywróconego znowu stowarzyszenia z dnia 2 grudnia, nie znalazłszy przeciwko niemu opieki u służby policyjnej. Sceny te potwierdzające śmiałość i bezczelność stronnictwa, któremu Francja winna wszystkie swoje nieszczęścia, utrudnią wielce rządowi marszałka Mac-Mahona tę uprzejmość i pobłażanie, które rząd ten owemu stronnictwu ciągle okazuje. Nawet członkowie prawicy i prawego środka, jakkolwiek naganiają Gambecie iż tak dalece uchybił przyzwoitości parlamentarnej, nie gniewają wcale za zdanie objawione w *Journal des Débats*, w którem dziennik ten probuje ożywić w Zgromadzeniu to uczucie wzgardy i zgrozy, jakiem się powodowało, w chwili gdy w Bordeaux ogłaszało strącenie Napoleona i niegodziwość cesarstwa. Lecz, jak to słusznie twierdzi ów dziennik, nie dosyć jest obudzić zajęcie które usnęło, trzeba raczej działać i ukracać spiski jakie tworzy nienawistna fakcja w celu położenia znowu swej dłoni na społeczeństwie. „Cesarstwo usiłuje zapanować na nowo, ponieważ widzi iż dotąd nie zastąpiono go niczem. Zastąpcie je czemkolwiek jasnem, jakimś rządem stanowczym, a zostanie zgubione na zawsze."

* Zdawano się wierzyć temu, iż rząd pruski waha się jeszcze uciec do prawa, które uzbraja go w ogromną władzę i które upoważnia ewentualnie do sekularyzacji świeckich spraw duchowieństwa katolickiego. Czasopismo *Provinzial Correspondenz* chwyta tę sposobność dla zrobienia ostatniej odezwy do biskupów i zaklina ich ażeby się poddali koniecznościom legalnym, które biskupi zagraniczni tak łatwo znoszą. „Byłoby to szaleństwem przypuszczać, powiada dziennik ministerjalny, żeby władza publiczna mogła się cofnąć na drodze na którą wstąpić jest zmuszona. Cofnięcie jest już niemożliwem. Więc tedy do władzy duchownej należy teraz zbadać to dobrze, czy słusznem jest przez płonne nadzieje władzy zewnętrznej, wystawiać kościół na szarpanie wewnątrz". Depesza z Berlina donosi, iż rada związkowa cesarstwa niemieckiego odmówiła swej sankcji projektowi do prawa o ślubach cywilnych, przyjętemu przez parlament. Pomimo to jednak, rada owa wezwała kanclerza o przygotowanie niezwłocznie innego znów projektu w tym samym przedmiocie.

* Bandy złożone z biskajczyków powstały podobno na tyle armji Don Carlosa wziąwszy za hasło swoje okrzyk: „Niech żyją *fueros* i pokój." Pretendent miał wydać rozkazy najsurowsze w celu powstrzymania dążności tego buntu. Trudno jest sprawdzić rzetelność takich pogłosek, krążących w Madrycie; mogą one być przesadzone, lecz w gruncie rzeczy nie ma w nich nic nieprawdopodobnego. Przemysłowa ludność Biskai powinna była już spostrzedz, iż sama jedna tylko walczy przeciwko całej reszcie Hiszpanji i że sprawa jej mało ma widoków powodzenia i kraj ten niegdyś bogaty i kwitnący przez swoje kopalnie—wysila się i zaczyna uczuwać brak środków najniezbędniejszych w życiu. Kabecyllowie przygnietli go żelazną ręką, wybierając zeń bez litości ludzi i podatki. Dawniej już, zaraz po odstąpieniu od oblężenia Bilbao, słychać było, iż bandy pretendenta zaczęły okazywać zniechęcenie i że nie dałyby się prowadzić daleko od swoich siedzib. Ponieważ zaś w ich szeregach znajduje się wielu ludzi zaciągniętych przemocą, nie byłoby w tem nic dziwnego, żeby oznaki nieposłuszeństwa już się obecnie okazały.

* Dziennik *la Turquie* donosi, iż przejeżdżając przez Bukareszt książę serbski wysłał z tego miasta list do wielkiego wezyra, w którym wyraża podziękowanie rządowi tureckiemu za uprzejme przyjęcie i szczególne względy jakich doznawał podczas ostatniej swojej podróży. Tak więc, stosunki pomiędzy Serbją a Turcją zdają się polepszać znowu.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 11 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego toczyły się dalsze obrady nad projektem do prawa w przedmiocie wyborów municypalnych. Odrzucono 39 głosami przeciwko 268 poprawkę Lucjana Brun z krańcowej prawicy, mającą na celu ułatwienie ojcom rodziny i osobom płacącym podatki stałe, zamieszczenie na listach wyborczych. Tak samo odrzucony został wniosek deputowanego Meaux z prawicy, podług którego dla osób zrodzonych po za granicą, wymaganym jest trzechletni pobyt w tejże gminie dla otrzymania prawa wyborczego, zaś wniosek p. Ferry z lewicy, podług którego wymagalnym być ma sześciomiesięczny pobyt w właściwej gminie dla wykonywania prawa wyborczego, przekazany został ponownie komisji.

* *Wersal, 12 czerwca.* Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego ukończono drugie obrady nad pozostałemi artykułami projektu do prawa w przedmiocie wyborów municypalnych, które przyjęte zostały bez znacznych zmian. Zgromadzenie Narodowe postanowiło przystąpić wkrótce do trzeciego odczytu powyższego projektu do prawa.

* *Paryż, 12 czerwca.* Oprócz hr. Sainte-Croix, który wczoraj wieczorem znieważył Gambettę czynnie, policja aresztowała jeszcze kilka innych osób, które przy tej sposobności dopuściły się nadużyć. Hr. Sainte Croix, będąc słuchanym przez policję oświadczył, iż udał się na dworzec kolei żelaznej z zamiarem ukarania Gambetty i wyzwania go. Saint-Croix służył za cesarstwa jako podoficer w pułku żuawów.

* *Paryż, 12 czerwca.* Dziś o godzinie $1\frac{1}{2}$ po południu na dworcu kolei żelaznej św. Łazarza aresztowanych zostało znowu dziesięć osób, z powodu hałaśliwych demonstracij. Cztery z nich wypuszczone zostały znowu na wolność, skoro przekonano się o ich tożsamości. Liczne oddziały ajentów policyjnych i kilka kompanij wojska wysłanych zostało na dworzec kolei żelaznej, dla zapobieżenia dalszym wykroczeniom.

* *Hendaye, 11 czerwca.* Podług otrzymanych tu wiadomości z nad granicy hiszpańskiej, kilka baskijskich oddziałów wojsk karlistowskich obróciło się przeciwko Don Carlosowi z okrzykiem: „Niech żyje Fueros!" Bunt uśmierzony został niezwłocznie i przywódzcy mają być rozstrzelani.

* *Madryt, 12 czerwca.* *Imparcial* podaje wiadomość, iż rząd hiszpański na wypadek śmierci papieża, zamierza użyć prawa *veto*, jakie poprzednim królom hiszpańskim przeciwko wyborowi papieża było przyznanem.

* *Wenecja, 12 czerwca.* Dziś zgromadził się tu kongres katolików; liczba uczestniczących wynosi około 500, pomiędzy tymi 3 biskupów. Prezesem obrany został książę Salviati. Były deputowany Dondes z Reggio miał mowę przeciwko liberalnemu katolicyzmowi.

* *Londyn, 11 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, podsekretarz stanu wydziału spraw zagranicznych, p. Bourke, odpowiadając na zapytanie p. Hanbury—Tracy oświadczył, iż Grecja wynurzyła życzenie zamianowania reprezentantów dyplomatycznych przy dworach europejskich. Ze strony Anglji rządowi greckiemu nie były robione żadne przedstawienia w przedmiocie greckiego długu państwa. Co się tyczy brukselskiego kongresu w przedmiocie międzynarodowego prawa wojennego, o którem wspomniał p. p. J. Simon, p. Bourke oznajmił, iż rząd nie zdecydował jeszcze nic stanowczego co do swego udziału w kongresie. Nakoniec podsekretarz stanu wydziału kolonij, p. J. Lowther, oświadczył na zapytanie Mac-Arthura, iż otrzymano wprawdzie raport o zaproponowaniu ustąpienia Anglji wysp Fidżi, lecz, iż musi on odmówić przedstawienia takowego.

* *Londyn, 12-go czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, pan Newdegate, wezwał rząd do przedstawienia projektu do prawa, na mocy którego zamianowaną być ma komisja dla zrewidowania istniejących w Anglji konwentów klasztornych. P. Newdegate udowadniał, iż Anglja znajduje się pod tym względem w tem samem położeniu co Włochy i Szwecja i zwrócił uwagę, iż w Anglji znajduje się co najmniej 350 podobnych instytucij, nad którémi nie jest rozciągnięta kontrola państwa. Po długich rozprawach, w których pp. O'Sullivan, G. Buyer i inni członkowie parlamentu przemawiali przeciwko, a pp. J. H. Kennavay i T. Chambers na korzyść wniosku p. Newdegate, wniosek odrzucony został 237 głosami przeciwko 54.

* *Londyn, 13 czerwca.* Książę i księżna Edynburgscy wyjechali dziś z rana do Ems.

* Zgodnie z przyjętym co do wychowania austrjackiego następcy tronu **księcia Rudolfa** systematem, postanowiono poddać go, z rozkazu cesarza, ścisłemu egzaminowi z dwóch przedmiotów, których naukę ukończył niedawno — z historji Czech i z historji sztuk pięknych. Na egzamin naznaczony był dzień 27 maja. Gazeta *Oesterreichische Correspondenz* podaje o tym egzaminie co następuje: Wcześnie rano, w apartamentach młodego księcia zebrali się zaproszeni do niego egzaminatorowie, a w tej liczbie biskup doktór Kutschker, oraz specjalnie do historji czeskiej, profesor filologji słowiańskiej w uniwersytecie wiedeńskim, doktór Miklosicz. Książę następca, któremu towarzyszyli: jego guwerner jenerał-major Latour, oraz inni zostający przy nim oficerowie, przyjął egzaminatorów jak najuprzejmiej. O godzinie wpół do ósmej przyjechał cesarz, a profesor uniwersytetu pragskiego, doktór Hinseli natychmiast wziął się do egzaminowania księcia w języku czeskim z historji Czech. Pytania dotyczyły państwa wielkomorawskiego, nawrócenia go na chrześciaństwo i położenia politycznego jego władców, cesarstwa utworzonego przez Przemysława, Ottokara 11, rozwoju Czech przy dynastji Luksemburgskiej, szczególniej przy Karolu IV, podczas ruchu husyckiego i jego następstw we względach religijnym i państwowym, przy Ferdynandzie 1, Maksymiljanie II, Rudolfie II, Mateuszu i Ferdynandzie II, oraz znaczniejszych wydarzeń wojny trzydziestoletniej. Egzamin ten trwał przez godzinę. Podług doniesienia tejże gazety, książę następca odpowiadał na wszystkie pytania po czesku i nie tylko dowiódł przez swe odpowiedzi, że w zupełności zna przedmiot, lecz doprowadził wszystkich obecnych do zdumienia łatwością i zdolnością z jakiemi wyrażał się po czesku. Dalej profesor Ambros egzaminował go z historji sztuki. Po skończeniu egzaminu, cesarz wynurzył następcy tronu zupełne zadowolenie i serdecznie podziękował obu jego nauczycielom.

—

* **Kometę**, odkrytą dnia 5 (17) kwietnia r. b. przez znakomitego astronoma w Marsylji, p. Coggia, za kilka tygodni będziemy mogli oglądać nieuzbrojonem okiem. Bardzo trudno wprawdzie obliczyć z całą dokładnością drogę jej, z powodu nader nieznacznego posuwania geocentrycznego, gdyż kierunek jej biegu położony jest prawie w promieniu oka tak, że od dnia odkrycia jej na stropie aż do ostatnich dni nie wyszła wcale z pola refraktora; pomimo tego asystent obserwatorjum wiedeńskiego dr. Holatschek i obserwator p. Duner w Lundzie obliczyli, że na pewno prawie kometa w połowie lipca zbliży się do ziemi naszej o tyle, że widziana będzie i bez dalekowidzów. Szukać jej należy wtedy w znaku wielkiej Niedźwiedzicy, a tem łatwiej dostrzedz będzie można w tym czasie, ponieważ całą noc stać będzie nad widnokręgiem północnej półkuli ziemskiej, a nadto d. 13 lipca przypada nów księżyca, niebo przeto niezbyt jasnem tłem nie osłabi bladego jej światła. Dotychczas ogon tej komety w refraktorze astronomicznym przedstawia długość 15 minut w łuku, to jest $\frac{1}{4}$ stopnia w kwadracie kuli firmamentu; pozorna ta długość jednak znacznie się zmienić może do czasu, kiedy zajmujące to zjawisko przedstawi się gołemu oku.

—

* **Dr. Pichler umarł nagle** w Siegedorf d. 3 b. m., nie wiadomo jeszcze, czy przypadkowo, czy w skutku samobójstwa. Nabył on dwojako smutnej sławy, raz jako korespondent do *Gazety Augsburgskiej* z soboru watykańskiego, gdzie jako sekretarz biskupa ratysbońskiego i ksiądz katolicki, miał przystęp do wielu aktów i później dopiero po soborze dowiedziano się że zdradził biskupa, którego był sekretarzem. Drugi raz imię jego dało się poznać w Petersburgu, gdzie w bibliotece publicznej obłowił się kosztownemi książkami i rzadkiemi rękopismami, za co skazany i zesłany na Sybir, uzyskał następnie ułaskawienie.

—

* Znaczna ilość **kompozycij pozostałych po Szubercie**, znalazła się dopiero w tych czasach. Cenne te nuty były w posiadaniu osoby prywatnej, która dopiero teraz wydobyła je z ukrycia. Pomiędzy znalezionemi tam kompozycjami znajduje się podobno partycja opery „Czarodziejska harfa", granej przed laty w teatrze w Wiedniu, która przez długi czas za zagubioną uchodziła, oraz kompletna partycja opery „Wojna domowa" i nieznana dotąd zupełnie uwertura.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 3 (15) czerwca.

Widowiska.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.—*Dziś*, w poniedziałek, komedja w 1 akcie, **Wiosna;**— komedja w 1-m akcie, **Narzeczona;** — komedja ze śpiewem w 1 akcie, **Było to pod Wagram**.—Początek o godzinie 8-ej.—*Jutro*, we wtorek, opera **Straszny Dwór.**— *Wczoraj*, było osób 699.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).— **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja **Tricoche i Cacolet.**—Początek o godzinie 8-ej.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla.— *Dziś*, w poniedziałek, komedja **Staroświecczyzna i postęp czasu.**—Początek o godzinie 8-ej.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Koncert śpiewaków** z Londynu i Wiednia. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 45.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny $11\frac{1}{2}$ do $12\frac{1}{2}$, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do $11\frac{1}{2}$ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski*.

* W dniu 2 (14) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 39, wyzdrowiało 57, umarło 2, pozostało 1569 (mężczyzn 771, kobiet 798), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 159, kobiet 180.

Przyjechali: — Jenerał-lejtnant *Jazykow*, i jenerałmajorowie: *Kuczewski*, z St. Petersburga, *Hern*, z Nowogieorgiewska, *Lebiediew*, z Skierniewic, *Izmaiłow*, z Smoleńska; —tajni radca *Markus* z St. Petersburga; —rzeczywisty radca stanu *Kreizler*, z Ciechocinka.

Wyjechali: — Jenerał-adjutant *Sumarokow*, zagranicę;—jenerał-lejtnant *Manderstern*, do Skierniewic;—jenerał-major *Anuczyn*, do Radomia;— tajny radca *Bogolubow*, do Lublina;—rzeczywiści radcowie stanu: *Delagardi*, do Mińska, *Czystow*, do Siedlec, *Władimirow*, do Grodna, *Kreizler*, do Ciechocinka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 3 (15) Czerwca 1874 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . 100	Tal. . . .	2 m.	107	25	106	95
" . . . "	" . . .	8 d.	107	$2\frac{1}{2}$	106	$72\frac{1}{2}$
Gdańsk . . . "	" . . .	2 m.	107	10	106	80
Hamburg . . . 300	B. Mk. . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . 1Ft.	Szter. . .	3 m.	7	24	7	22
"	. . . .	kr. ter.	7	$24\frac{1}{2}$	7	$22\frac{1}{2}$
Paryż . . . 300	Frank . . .	10 d.	86	85	86	55
"	. . . .	"	86	85	86	55
Wiedeń . . . 150	Zł. W. A. .	2 m.	96	60	—	—
"	a vista . . .		97	35	96	90
Petersburg . . 100	Rsr. . . .	3 m.	—	—	—	—
" . . . . "	" . . .	3 d.	—	—	100	—
Moskwa . . . "	" . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	144	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			92	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			72	50	—	—
Akcje " " po 500 rs.			—	—	77	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			115	75	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			100	—	99	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			220	—	215	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			123	—	122	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .			—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	5	93	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])			93	20	92	90
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .			92	25	91	95
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .			88	45	88	15
" " " II Serja . .			87	40	87	10
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			77	95	77	65
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .			98	25	97	25
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	100	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .			174	50	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100			171	50	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			102	25	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $92\frac{2}{9}$.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. $40\frac{5}{9}$.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. $2\frac{7}{9}$.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. $62\frac{1}{2}$.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. $15\frac{5}{9}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 3483.

MY ALEXANDER II.
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
wiadomo czynimy iż,
Trybunał Handlowy w Warszawie,
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący·

Obecni:
Umieniecki Prezes
Sommer } Sędziowie
Fajans

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 30 Maja (11 Czerwca) 1874 roku.

(podpisano) Umieniecki Prezes.
(podp.) W. Andrychiewicz, Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Ignacego Lessman w dniu dzisiejszym zaniesionego, w którem tenże przedstawia: że Herman Winawer handel win i korzeni w Warszawie pod Nr. 404 prowadzący i tamże zamieszkały, zadłużywszy się mu za wybrany kredytem cukier do trzech wexli w dniach: 16 Stycznia, 3 i 7 Marca 1874 roku wystawionych, ogólną sumę rs 1717 k. 71 mimo upływu terminu wypłaty, mimo protestu co do sumy rs. 585 k 42, na dniu 15 (27) Marca 1874 r. sporządzonego, oraz pozyskanych przeciwko niemu wyroków Trybunału i egzekucji Sądowej, tejże sumy dotąd nie zaspokoił, przez co stał się niewypłacalnym, i dla tego żąda ogłoszenia jego upadłości.

Zważywszy:

Że podający dostatecznie przekonywa pokładanymi wexlami protestem i wyrokami: iż Herman Winawer zobowiązania swojego co do zaciągniętego długu w sumie rs. 1717 k. 71 od Ignacego Lessman nie wypełnił, a ztąd że tenże stał się nie wypłacalnym swoim wierzycielom co znów w myśl art. 449 i dalszych K. K. pociąga za sobą ogłoszenie upadłości,

zważywszy:

Że skoro zaprotestowanie urzędowe przez Józefa Zbikowskiego Rejenta co do wexlu z dnia 16 Stycznia 1874 r. na rs. 585 k. 42 wystawionego, nastąpiło w dniu 15 (27) Marca 1874 roku, więc otwarcie się upadłości Winawera z dniem tymże oznaczyć wypada.

Zważywszy:

Że gdy Winawer mimo swojej niewypłacalności nie zastosował się do przepisu art. 440 K. H. albowiem deklaracji swojej o zawieszeniu wypłat nie dopełnił, przeto ścislejsze zabezpieczenie osoby jego przez osadzenie go w areszcie cywilnym za długi postanowić należy.

„dla tego"

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Hermana Winawer handel win i korzeni w Warszawie pod Nr. 404 prowadzącego i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 15 (27) Marca r. b. określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Winawera należącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Wydziału II deleguje. Kuratorami upadłości Klochowicza Patrona i Ignacego Lessman wierzyciela mianuje, na Sędziego Komisarza Ludwika Sommer Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego Winawera przez oddanie go do aresztu cywilnego za długi zabezpieczyć postanawia. Wpis na rs. 3jako w obiekcie niepewnym tymczasowo ustanawia i opłatę takowego na massę wkłada. Mocą tego w I Instancji pod temczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego wyroku, zawieszenie którego na tablicy Trybunału, i podanie go do Dziennika Warzawsskiego, gazety Sądowej i gazety Handlowej, Kuratorom poleca.

(podp.) Umieniecki Prezes.
W. Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy Komornikom Sądowym aby wyrok ten wykonali, Prokuratorom aby tego dopilnowali, Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to wezwani będą.

Za zgodność tego wyciągu głównego z oryginałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i Kuratorom wydaję.

w Warszawie d. 30 Maja (11 Czerwca) 1874 r.
Podpisarz Trybunału,
(podp.) Andrychiewicz.

N. D. 2382. Sąd Kryminalny w Płocku.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 16 (28) Października 1856 wzywa:

1. Rubinsztejna Plimę z osady Przerośl, powiatu i gubernji Suwałkskiej zbiegłego w r. 1870,
2. Rubinsztejnowę Leję z Benjaminów, żonę poprzedniego, zbiegłą w r. 1870.
3. Wierzbołowską Odessę z Wołowiczów z osady Przerośl, powiatu i gubernji Suwałkskiej, zbiegłą w roku 1870.
4. Jasiulewicza Stanisława, ze wsi Ignatowizna, gminy Andrzejewo, powiatu i gubernji Suwałkskiej, zbiegłego w r. 1871.
5. Serejskiego Szmerela v. Szmerka ze wsi i gminy Hołynka powiatu Augustowskiego, gubernji Suwałkskiej, zbiegłego w roku 1870.
6. Serejską Peszę z Kuszelów, żonę poprzedniego, zbiegłą w r. 1870 razem z mężem.
7. Paliwodę Lemka, mieszkańca miasta Suwałk, zbiegłego w r. 1867
8. Frydmana Icka Ajzyka mieszkańca m. gubernialnego Suwałk, zbiegłego w r. 1870.
9. Raczkowskiego Beniamina Bejnusia, mieszkańca tegoż miasta Suwałk, zbiegłego w r. 1865.
10. Raczkowskiego Abrama, mieszkańca miasta Suwałk zbiegłego w roku 1865.
11. Kurlandzkiego Josiela Icka v. Kurlandczyka, mieszkańca miasta Suwałk, zbiegłego w r. 1865.
12. Dykajzera Zelmana, mieszkańca miasta Suwałk, zbiegłego w roku 1866.
13. Hauczańskiego Jankla, mieszkańca miasta Suwałk, zbiegłego w r. 1865.
14. Berona Zelmana, mieszkańca miasta Suwałk, zbiegłego w r. 1865.
15. Berona Eliasza Mortkaja, mieszkańca m. Suwałk, zbiegłego w r. 1865.
16. Powisztańską Surę mieszkankę osady Raczki, gubernji Suwałkskiej, powiatu Augustowskiego, gminy Dowspuda, zbiegłą w r. 1869.
17. Wierciechowskiego Lejbę mieszkańca osady Raczki, powiatu Augustowskiego, gubernji Suwałkskiej, zbiegłego w r. 1869
18. Tampowskiego Chaima mieszkańca miasta Władysławowa, gubernji Suwałkskiej zbiegłego w r. 1865.
19. Janowicza Majera Jankla, mieszkańca miasta Augustowa gubernji Suwałkskiej, zbiegłego w r. 1870.
20. Mesz Nusena mieszkańca osady Bieżunia, powiatu Mławskiego, gubernji Płockiej, zbiegłego w r. 1868.
21. Gombinera Icka mieszkańca miasta Suwałk, zbiegłego w r. 1870.
22. Gombinerowę Czernę Gołą, z Bobrowskich, żonę poprzedniego, mieszkankę miasta Suwałk, zbiegłą razem z nim w r. 1870.
23. Potaszyńskę Fejgę Sorę z Furmańskich, mieszkankę miasta gubernialnego Suwałk, zbiegłą w r. 1870.
24. Zabłudowską Sorę, mieszkankę osady Raczki, powiatu Augustowskiego, gubernji Suwałkskiej zbiegłego w r. 1870.
25. Zabłudowską Lejbę, żonę Lejzora Zabłudowskiego, mieszkankę tejże osady Raczki zbiegłą w r. 1870.
26. Trojana Jana Stanisława (dwóch imion) mieszkańca wsi Rudniki, gminy Koniecbor, powiatu i gubernji Suwałkskiej, zbiegłego w r. 1869.
27. Grajczyńskiego Szmójłę Perca, mieszkańca z osady Filipowo, powiatu i gubernji Suwałkskiej, zbiegłego w r. 1870.
28. Jaworkowskiego Berka tejże osady Filipowo, zbiegłego w r. 1870.
29. Szkiiowskiego Zelmana także mieszkańca osady Filipewo, zbiegłego w r. 1870 r.
30. Pieczona Szymszela mieszkańca miasta powiatowego Wołkowyszek, gubernji Suwałkskiej, zbiegłego w r. 1870.

Jako samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicą przebywających, tych, którzy się mogą znajdować w Europie w przeciągu sześciu miesięcy, a tych którzy się mogą znajdować w innych częściach świata, w ciągu jednego roku od daty zamieszczenia niniejszego wezwania w pismach publicznych, a mianowicie od ogłoszenia po trzeci raz w Dzienniku Warszawskim, do kraju wrócili i osobiście lub przez władzę policyjne o powrocie swym Sąd Kryminalny w Płocku zawiadomili, lub też ażeby w przeciągu tego czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotąd do kraju na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez pisma publiczne Sądowi nadesłali, gdyż w razie przeciwnym na mocy art. 340, 341 K. K.G. i P. skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie powrotu ich, gdy wyrok przeciwko nim zapaść mający stanie się prawomocnym, na osiedlenie w Syberji zesłani zostaną.

Płock d. 3 (15) Grudnia 1873 r
Prezydujący,
Radca Kollegialny, N. Grabowski. 3—3

N. D. 3492. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka Towarzystwa obciążająca dotychczas niepodzielnie dobra Swięte w powiecie Nieszawskim położone, w sumie rsr. 17,745, ma w przyszłości obciążać niżej wymienione realności, w stosunku następującym:

Folwark Swięte i Spoczynek rsr. 15,225.
Folwark Lewino rs. 2,520.

Zarzuty jakie przeciwko powyższemu rozdziałowi czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodniu 4-ch licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1874 r.
za Prezesa, Bogusławski.
Pisarz, Słowikowski.

N. D. 3493. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążać pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Golbice, w powiecie Łęczyckim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,000.
2. Dobra Byki, w powiecie Rawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,850.
3. Dobra Osada Nr. 10 w Orzeszynie i Nr. 5 w Pilawie, w powiecie Górno-Kalwaryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,300.
4. Dobra Nowe Miasto, w powiecie Rawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 70,200.
5. Dobra Borowiec, w powiecie Rawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,700.
6. Dobra Dąbrówka lit. A B, w powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,150.
7. Dobra Stara wieś lit. B, w powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,800.
8. Dobra Stare Radziejewo lit. A, w powiecie Nieszaswkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,600.
9. Dobra Pyszkowo, w powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 30,650.
10. Dobra Gołocice, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,200.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1874 r.
za Prezesa, Bogusławski.
Pisarz, Słowikowski.

N. D. 3457. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego obciążyć mająca pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Gózd w powiecie Łukowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 6,000.
2. Dobra Nowodwór i Osmolice w powiecie Garwolińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 28,950.
3. Dobra Dąbrowica Wielka A. B. w powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 6,400.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Siedlce d. 28 Maja (9 Czerwca) 1874 r.
Prezes J. Kuszell.
Pisarz Tchorzewski.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3485. Pisarz Sądu Pokoju w Petrokowie.

Z powodu nastąpionej śmierci w dniu 9 (21) Września 1873 r. w m. Skierniewicach Klary z Roszkowskich Głembockiej właścicielki sumy rubli sr. tysiąc pięćdziesiąt na nieruchomości w mieście gubernialnem Petrokowie pod r. siedmdziesiątym i siedmdziesiątym drugim położonej, Nr. repertorji hypotecznego trzydziestym piątym oznaczonej, w dziale czwartym pod Nr. dwunastym wykazu hypotecznego intabulowanej; toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego w Kancelarji hypotecznej Sądu Pokoju w Petrokowie przed Pisarzem tegoż Sądu wyznacza się termin na d. 3 (15) Grudnia r. bieżącego 1874 r. godzinę 10 przed południem. Wzywa przeto interesowane osoby aby się w tymże terminie w miejscu powyżej oznaczonem osobiście lub przez pełnomocników urzędownie, legalnie i szczegółowo umocowanych stawili i wnioski swe objawili a to pod skuttkami prekluzji dla niestawających z artykułów sto pięćdziesiątego pierwszego i sto pięćdziesiątego czwartego prawa hypotecznego z roku 1818 wypływającej.

Petroków d. 30 Marca (12 Kwietnia) 1874 r.
Borkowski.

N. D 3481. Pisarz Sądu Pokoju w Błoniu.

Ogłasza że po śmierci:

1. Teofili Welkier wierzycielki sumy rs. 37 k. 50 w dziale IV pod Nr. 1 nieruchomości Nr. 23 w Błoniu zabezpieczonej;
2. Wincentym Tepińskim pozbawionym wszelkich praw wskutek wyroku polowego audytorjatu w dniu 15 Stycznia 1866 r. właścicielu nieruchomości Nr. 6 i 35 w dziale I pod Lit. b, d, i, k, l, o, t, x, z w mieście Błoniu położonemi, oraz wiatraku i zabudowań folwarcznych na tymże gruncie znajdujących się, otworzyły się spadki, do uregulowania których, a mianowicie dla drugiego termin na dzień 7 (19) Grudnia 1874 r. a dla pierwszego na 9 (21) tegoż miesiąca i roku w Kancelarji podpisanego wyznaczono.

Błonie d. 30 Maja (11 Czerwca) 1874 r.
W. Kamiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3078. *Warszawska Izba Skarbowa.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniach 21 i 22 Czerwca (3 i 4 Lipca) r. b. 1874, odbywać się będzie o godzinie 12 w południe w jej biórze publiczna głośna licytacja in plus na oddanie w **sześcio letnią dzierżawę** to jest od 1 Stycznia 1874 r, po 1 Stycznia 1880 r. **propinacji** na gruntach włościańskich w majątkach prywatnych, majoratowych i instytowych powiatu Grójeckiego, a to od ceny żniżonej na 1/3 sumy rocznego dochodu, obliczonego przez Skarb na zasadzie ustawy z dnia 7 (19) Czerwca 1866 r,

mianowicie:

1. w majątku Bontków od sumy rocznej rs. 96.
2. w majątku Jakubów od sumy rocznej rs. 12.
3. w majątku Długowola od sumy rocznej rs. 93.
4. w majątku Bronisław od sumy rocznej rs. 31 kop. 50.
5. w majątku Brzustowiec od sumy rocznej rs. 42.
6. w majątku Poncew od sumy rocznej rs. 16 kop. 50.
7. w majątku Wola-Worowska od sumy rocznej rs. 36.
8. w majątku Lisów od sumy rocznej rs 30.
9. w majątku Beniendy od sumy rocznej rs. 4 kop. 50.
10. w majątku Wyszoty od sumy rocznej rs. 3.
11. w majątku Wysoka od sumy rocznej rs. 16 kop. 50.
12. w majątku Maławieś od sumy rocznej rs. 21.
13. w majątku Sanki od sumy rocznej rs. 6.
14. w majątku Wola-Pogruszewska od sumy rocznej rs. 19 kop. 50.
15. w majątku Daszewice od sumy rocznej rs. 24.
16. w majątku Głódno od sumy rocznej rs. 28 kop. 50.
17. w majątku Główczynek od sumy rocznej rs. 13 kop. 50.
18. w majątku Gołosze od sumy rocznej 58 kop. 50.
19. w majątku Borzencin od sumy rocznej rs. 18
20. w majątku Katarzynów od sumy rocznej 19 kop. 50.
21. w majątku Głuchow od sumy rocznej rs. 43 kop. 50
22. w majątku Wyłosin od sumy rocznej rs. 10 kop. 50.
23. w majątku Głódno od sumy rocznej rs. 30.
24. w majątku Cesinów od sumy rocznej rs. 4 kop. 50.
25. w majątku Goncki od sumy rocznej rs. 10 kop. 50
26. w majątku Golany od sumy rocznej rs 36.
27 w majątku Grabe od sumy rocznej rs. 40 kop. 50.
28. w majątku Wola Grabska od sumy rocznej rs. 9.
29. w majątku Jeziorka od sumy rocznej rs. 9.
30. w majątku Danków od sumy rocznej rs. 42.
31. w majątku Celinów od sumy rocznej rs. 27.
32. w majątku Drozdy czyli Marjanki od sumy rocznej rs. 9.
33. w majątku Dombrówka od sumy rocznej rs. 31.
35. w majątku Golanki od sumy rocznej rs. 12.
35. w majątku Bogosław od sumy rocznej rs. 13.
36. w majątku Załuski od sumy rocznej rs. 31 kop. 50.
37. w majątku Wólka Kurdzybanowska od sumy rocznej rs. 40 kop. 50
38. w majątku Załenże-duże od sumy rocznej rs. 40 kop. 50.
39. w majątku Karolew od sumy rocznej rs. 72.
40. w majątku Zaborów od sumy rocznej rs. 49 kop. 50.
41. w majątku Zaborówek od sumy rocznej rs. 16 kop. 50.
42. w majątku Wilczy-targ od sumy rocznej rs. 18.
43 w majątku Zalesie od sumy rocznej rs. 54.
44. w majątku Kapona od sumy rocznej rs. 22 kop. 50
45. w majątku Skrzeczewice od sumy rocznej rs. 13 kop. 50.
46. w majątku Koncin od sumy rocznej rs. 19 kop. 50.
47. w majątku Kociszew od sumy rocznej sr. 24.
48. w majątku Konie od sumy rocznej rs. 41 kop 77½.
49. w majątku Kussy od sumy rocznej rs. 10 kop. 50.
50. w majątku Łychów od sumy rocznej rs. 34 kop. 50.
51. w majątku Michowska-Wola od sumy rocznej rs. 27.
52. w majątku Lisów od sumy rocznej rs. 6.
53. w majątku Lisowek od sumy rocznej rs. 9.
54. w majątku Miechowice od sumy rocznej rs. 39.
55. w majątku Ponowice od sumy rocznej rs. 41 kop. 77½.
56. w majątku Many od sumy rocznej rs. 20 kop. 25.
57. w majątku Suchostruga od sumy rocznej rs. 9-
58. w majątku Juljanów od sumy rocznej rs. 30.
59. w majątku Mirowice od sumy rocznej rs. 25 kop. 50.
60. w majątku Machnatka od sumy rocznej rs. 48.
61. w majątku Maławieś od sumy rocznej rs. 21.
62. w majątku Bielsk od sumy rocznej rs. 144.
53. w majątku Starawieś od sumy rocznej rs. 51.
64. w majątku Bodzew od sumy rocznej rs. 28.
65. w majątku Rosochów od sumy rocznej rs. 4 kop. 50.
66· w majątku Michrów od sumy rocznej rs. 25 kop. 50.
67. w majątku Michrówek od sumy rocznej rs. 16 kop. 50.
68. w majątku Kruszew od sumy rocznej rs. 47 kop. 25.
69. w majątku Wola-Kocierańska od sumy rs. 18.
70. w majątku Cieśle od sumy rocznej rs. 3.
71. w majątku Kruszewek od sumy rocznej rs. 10 k. 50.
72. w majątku Kocierany od sumy rocznej rs. 22 k. 50.
73. w majątku Nosy pod Tarczy od sumy rocznej rs. 1 kop. 50.
74. w majątku Nosy Poniatki od sumy rocznej rs. 33.
75. w majątku Osieczek od sumy rocznej rs. 16 k. 50.
76. w majątku Oczesały od sumy rocznej rs. 9.
77. w majątku Widow od sumy rocznej rs. 16 kop. 50.
78. w majątku Boruty od sumy rocznej rs. 24.
79. w majątku Grachow-górny od sumy rocznej rs. 3.
80. w majątku Piekiełko od sumy rocznej rs. 9.
81. w majątku Odrżywołek od sumy rocznej rs. 12.
82. w majątku Dobroszew od sumy rocznej rs. 7 k. 50·
83. w majątku Pawłowice od sumy rocznej rs. 19 k. 50.
84. w majątku Kawenczyn od sumy rocznej rs. 19 k. 50.
85. w majątku Wylezin od sumy rocznej rs. 9.
86. w majątku Prace małe od sumy rocznej rs. 36.
87. w majątku Prace duże od sumy rocznej rs. 51.
88. w majątku Pobierowice od sumy rocznej rs. 28 kop. 50.
89. w majątku Pniewy od sumy rocznej rs. 16 kop. 50.
90 w majątku Wola pniewska od sumy rocznej rs. 13 kop. 50.
91. w majątku Piotry-Kozy od sumy rocznej rs. 10 kop. 50.
92. w majątku Redlanka od sumy rocznej rs. 24.
93. w majątku Budy-Pietrykowskie od sumy rocznej rs. 31 kop. 50.
94. w majątku Chudolinie od sumy rocznej rs. 18.
95. w majątku Rożce od sumy rocznej rs. 28 kop. 50.
96. w majątku Konstantynów od sumy rocznej rs. 7 kop. 50.
97. w majątku Racibory od sumy rocznej rs. 21.
98. w majątku Swiętochów od sumy rocznej rs. 24.
99. w majątku Sadków duchowny od sumy rocznej rs. 12.
100. w majątku Sadków-szlachecki od sumy rocznej rs. 27.
101. w majątku Slepowola od sumy rocznej rs. 37 kop. 50.
102. w majątku Łukowice od sumy rocznej rs. 18.
103. w majątku Sielec od sumy rocznej rubli srebrem 54.
104. w majątku Dyłowka od sumy rocznej rs. 9.
105. w majątku Tworki od sumy rocznej rs. 24.
106. w majątku Turowice od sumy rocznej rs. 31 kop. 50.
107. w majątku Turowska-wola od sumy rocznej rs. 9.
108. w majątka Trzylatków-mały od sumy rocznej rs. 18.
109. w majątku Trzylatków-duży od sumy rocznej rs. 24.
110. w majątku Uleniew od sumy rocznej rs. 54.
111. w majątku Cechlin od sumy rocznej rs. 24.
112. w majątku Czekaj od sumy rocznej rs. 6.
113. w majątku Cychry od sumy rocznej rs. 18.
114. w majątku Zalenże-małe od sumy rocznej rs. 7 kop. 50.
115. w majątku Częstoniew od sumy rocznej rs. 49 kop. 50.
116. w majątku Mensy od sumy rocznej rs. 38 kop. 25.
117. w majątku Siwów od sumy rocznej rs. 3.
118. w majątku Szczaki od sumy rocznej rs. 39.
119. w majątku Jurki od sumy rocznej rs. 28 kop. 50.
120. w majątku Jurki od sumy rocznej rs. 7 kop. 50.
121. w majątku Jasiencin od sumy rocznej rs. 69.
122. w majątku Janówek od sumy rocznej rs. 18.
123. w majątku Jarochy od sumy rocznej rs. 6.
124. w majątku Jeržany od sumy rocznej rs. 12.
125. w majątku Rembertów od sumy rocznej rs. 7 kop. 50.
126. w majątku Jerewice od sumy rocznej rs. 25 kop. 50.
127. w majątku Werdoń od sumy rocznej rs. 18.
128. w majątku Huta-Jeżewska od sumy rocznej rs. 13 kop. 50.
129. w majątku Jeziora od sumy rocznej rs. 34 kop. 50.
130. w majątku Lugowa-wola od sumy rocznej rs. 16 kop. 50.
131. w majątku Linopol od sumy rocznej rs. 28 kop, 50.
132. w majątku Krobów od sumy rocznej rs. 30.
133. w majątku Krobowska-wola od sumy rocznej rs. 21.
134. w majątku Wólka-hołoska od sumy rocznej rs: 21.

Konkurenci stawający do tej licytacji, obowiązani są złożyć na kaucję, gotowizną lub papierami procentowemi Państwa, podług cen na ten cel oznaczonych, sumę w stosunku jednej czwartej części rocznej dzierżawy tego majątku który pragną wziąść w dzierżawę. Kaucja ta, nieutrzymującemu się się przy licytacji, bezwłocznie zwróconą zostanie; i niezależnie od kaucji, obowiązani także złożyć na koszta publikacji niniejszej licytacji, mianowicie: na pozycje których roczna dzierżawa nie przenosi 100 rs. rubli 5, — a na pozycje których roczna dzierżawa przenosi 100 rs., kwotę 5% dzierżawy.

Konkurenci którzy nie będą życzyli brać udziału w licytacji głośnej, mogą nadesłać lub złożyć Izbie Skarbowej Warszawskiej deklaracje opieczętowane, w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, z dołączeniem do takowych wymaganej kaucji lub kwitu na wniesienie takowej kaucji do kasy.

Dalsze warunki szczegółowe, można przeglądać codziennie w biórze Warszawskiej Izby Skarbowej w Wydziale poborów i opłat, w czasie biórowym od godziny 10 rano do 2 po południu.

Warszawa d. 10 Maja 1974 r.
Naczelnik Wydziału Małcużynski.
za Naczelnika Stołu Knapinski.

N. D. 3039. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową przez licytacje publiczne, które odbywać się będą w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w kancelarji Rejentów niżej wymienionych.

1. Dobra Imielno, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Orłowskim, powiecie Kutnowskim, gubernji Warszawskiej położone, raty zaległe, w chwili przedaży, oprócz kosztów, wynosić będą rs. 1475, vadium do tej licytacji w gotowiźnie rs. 5,400 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 38,798 kop. 40, termin przedaży dnia 17 (29) Stycznia 1875 r. przed Rejentem Zawadzkim Stanisławem.

2. Dobra Rdułtów, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Orłowskim, powiecie Kutnowskim, gubernji Warszawskiej położone, raty zaległe w chwili przedaży, oprócz kosztów wynosić będą rs. 689 vadium do licytacji w gotowiźnie rs. 1,400 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,483 kop. 20 termin przedaży dnia 17 (29) Stycznia 1875 r. przed Rejentem Zawadzkim Stanisławem.

3. Dobra Wilkowja, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w okręgu Orłowskim, powiecie Kutnowskim, gubernji Warszawskiej położone, raty zaległe, w chwili przedaży, oprócz kosztów wynosić będą rs. 763 Vadium do licytacji w gotowiźnie rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,681 kop. 60, termin przedaży, dnia 17 (29) Stycznia 1875 r. przed Rejentem Zawadzkim Stanisławem.

Uwaga I. Nowonabywca ma prawo potrącić z postąpionego szacunku pożyczkę Towarzystwa w takiej ilości, jaka w dacie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia to jest:

z dóbr Imielno rs. 13,670 kop. 16½.
z dóbr Rdułtów „ 6,358 „ 10.
z dóbr Wilkowja „ 6,915 „ 43½.

Uwaga II. Przystępujący do licytacji, złoży do rąk delegowanego Dyrekcji Szczegółowej vadium w gotowiźnie dozvala się jednak składanie na vadium listów zastawnych lub likwidacyjnych z bieżącemi kuponami, w ilości którąby przedstawiała wartość równą sumie vadialnej w gotowiźnie, obliczoną tymczasowo, według ceny za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu z wolnej ręki sprzedane zostaną.

Uwaga III. Wrazie nie dojścia do skutku powyższych przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od znižonego szacunku odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Uprzedza się interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło uroczyste święto kościelne lub galowe dworskie pierwszego rzędu, przedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tego samego Rejenta.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, takowa odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastapi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1874 r.
Prezes Ewaryst Mejer.
Pisarz Słowikowski.

N. D. 3486.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Radomiu, Bolesław Przyłęcki w Radomiu zamieszkały, jako Obrońca Cypryjana Kozłowskiego emeryta, w Warszawie pod № 2794 zamieszkałego, popierający w poszukiwaniu kwoty rs. 1158 procentu i kosztów w drodze działegzekucyjnych sprzedaż dóbr ziemskich Kaszowska Wola, zawiadamia i ogłasza, iż na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Radomiu z dat 90 Czerwca (12 Lipca) 1871 r. i 9 (21) Października 1873 r., oraz Sądu Apelacyjnego z dat 5 (17) Listopada 1871 r. i 18 (30) Kwietnia 1874 r, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Radomiu odbyć się mającą.

DOBRA ZIEMSKIE
KASZOWSKA WOLA

z przyległościami, położone pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Radomiu w p-cie i gubernji Radomskiej. Stosownie do zatwierdzenia Zwierzchności hypotecznej z dnia 9 (21) Lutego 1874 r. tytuł własności rzeczonych dóbr Kaszowska Wola uregulowany jest na imię: Stanisława Olszewskiego i Mieczysławy z Olszewskich Wodzińskiej Władysława Wodzińskiego małżonki, przeciwko którym proces działowy egzekucyjny jest popierany, a z których Mieczysława Wodzińska w dobrach Jabłonna Žerdź, okręgu Radomskim zamieszkuje, i nie ma ustanowionego Obrońcy, zaś Stanisław Olszewski zamieszkuje w dobrach Starostwo Opoczyńskie i ma ustanowionego Obrońcą w osobie Patrona Hieronima Wielowiejskiego.

Wystawione na sprzedaż dobra Kaszowska Wola położone w gminie Podgajek, parafi Kaszów, odległe są od m. Radomia wiorst 21, od drogi bitej z Przytyka do Radomia wiorst 3, Rozległe włók 35, morgów 15 prętów 88, oprócz tego należy kontrowers wynoszący morgów 6 prętów 70, Składają się z dwóch folwarków: a) Kaszowska Wola; b) Sewerynów Główniejsze budowle są następujące: a) na folwarku Kaszowska Wola: domek, chałupa, czworak dwie stodoły budynek na konie i bydło, owczarnia i kuźnia; b) na folwarku Sewerynów: dworek, dwa czworaki, dwie stodoły, obora i owczarnia pod jednym dachem, stajnia i spichrz pod jednym dachem, chlewy. Budowle te są w stanie dobrym, drewniane gontem lub słomą kryte. Podatki wynoszą rocznie rs. 337 kop. 74, na utrzymanie gminy płaci się rocznie około rs. 75. Służebności pastwiska i leśne mają włościanie zgodnie z tabelą likwidacyjną. Dochodów gotowych nie ma żadnych. Dobra są w zastawno-dzierżawnem posiadaniu Andrzeja Buchner, wierzyciela sumy rs. 12,750. Inwentarzy żywych nie ma żadnych, gdyż znajdujące się na gruncie są własnością zastawnego posiadacza, inwentarze martwe sprzedają się z dobrami, o ile są własnością właścicieli; te są następujące: młockarnie 2, wialnie 2, sieczkarnia przy młocarni 1, wozów 6, płużyc 12, radeł 11, pługów 2, młynek do czyszczenia zboża 1.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Karski Sędzia Trybunału i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu odbyła się już w dniu 15 (27) Maja 1874 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 1 (13) Lipca t. r. o godzinie 4 po południu odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie. Licytacja rozpocznie się od sumy 37,286 jako szacunku taksą biegłych ustanowionego.

Zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może w Kancelarji Podpisarza Trybunału i u podpisanego Patrona.

Radom d. 16 (28) Maja 1874 r.
Bolesław Przyłęcki, Patron.

N. D. 3482. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Karola Orywe, Pastora w dobrach Grodźcu, Okręgu Pyzdrskim zamieszkałego, a zamieszkanie zaś prawne co do tego interesu u Romana Mrozowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego, w mieście Kaliszu z urzędowania zamieszkałego, obrane mającego, który zarazem sprzedażą nieruchomości poniżej opisanej dyrygować będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 2,000 z procentem i kosztami od Pawła Fornalskiego właściciela nieruchomości w mieście Błaszkach położonej, № 32 oznaczonej, protokółem Komornika Franciszka Roweckiego w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 roku, a w kontynuacji 21 Marca (2 Kwietnia) 1873 roku, zajętą została na przymusowe wywłaszczenie:

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA

położona w m. Błaszkach Nr. 32 oznaczona, składająca się z domu mieszkalnego o dwóch kominach, jednej sieni przechodniej w podwórzu, od frontu z facjatą, w szczytach z obydwóch stron mieszkań, suteryny te z cegły palonej wymurowane, a parter z drzewa budowany, dach szkudłami kryty, uważając od frontu po lewej stronie na parterze obejmuje 4 stancje i jedną stancję w końcu na skład wódek i jedną kuchenkę, a po prawej stronie cztery stancje i mała kuchnia, a po prawej stronie stancja i jedna komora, a po lewej stronie również jedna stancja i jedna komora, piwnica, brama wjezdna, kloaka szkudłami kryta, stajnia i wozownia, spichrz o piętrze, drwalniki o sześciu przedziałach, obory i chlewy pod jednym dachem o piętrze, wszystko to szkudłami kryte, podwórze wybrukowane kamieniem, długości obejmujące arszynów 37, szerokości 13.

Nieruchomość ta położona jest w mieście Błaszkach przy ulicy Kaliskiej, w Okręgu Wartskim powiecie i Gubernji Kaliskiej, należy do gminy i parafji miasta Błaszki.

Nieruchomość ta graniczy uważając od frontu po prawej stronie z nieruchomością do Jome Sztejn Krzepickiego, po lewej stronie z nieruchomością do Majera Margulies należącą, nieruchomość ta w połowie jest w posiadaniu dzierżawnem Józefa Krajewskiego i w drugiej połowie Ignacego Grzeszkiewicza.

Podatki opłacają się do Kasy miasta Błaszek w ilości rs. 8 k. 19.

Zajęcie nieruchomości doręczone zostało Burmistrzowi miasta Błaszek Aleksemu Kononowiczowi dnia 18 (30) Marca 1874 roku. Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych dnia 1 (13) Kwietnia tegoż roku. Zaregestrowane zostały w księdze wieczystej nieruchomości Nr. 32 dnia 8 (20) Kwietnia 1874 roku, a w księdze na ten cel utrzymywanej w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) tegoż roku. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału oraz u Patrona dyrygującego sprzedażą Romana Mrozowskiego.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunkow odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu dnia 11 (23) Czerwca 1874 roku o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 3489. Na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Radomiu z d. 30 Listopada (12 Grudnia) 1873 r. z powództwa Wiktora Rutkowskiego w Radomiu zamieszkałego, p-ko Antoniemu Chudzickiemu, jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletniej swej córki Julji Chudzickiej, przez Stanisława Przyłuskiego Patrona bronionemu, tudzież przeciwko Feliksowi Rutkowskiemu, wszystkim w Radomiu zamieszkałym, sprzedana zostanie w drodze działów, przed delegowanym Assesorem Trybunału Oberfeldem. Nieruchomość w m. Radomiu, przy ulicy Górki-Lubelskie, pod Nr. policyjnym 233, a hipot. 102 położona. Po odbytej w dniu 28 Maja (9 Czerwca) 1874 r. pierwszej publikacji warunków, termin do przygotowawczej sprzedaży, oznaczony został na dzień 12 (24) Lipca r. b. godz. 3 po południu, która odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu od sumy rsr 2,000, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Przedażą kieruje Witold Piramowicz Patron Trybunału w Radomiu zamieszkały.

Taksa i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona.

Radom d. 28 Maja (9 Czerwca) 1874 r.
Witold Piramowicz, Patron.

N. D. 3491. W dniu 4 (16) Czerwca 1874 r o godzinie 10 rano w Warszawie przy rogu ulic Marszałkowskiej, Jasnej i Zielonego placu, czyli w miejscu znajdowania się objektu, to jest na gruncie nieruchomości Nr. 1402B z mocy upoważnienia Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. za Nr. 5422 udzielonego, w egzekucji sądowej zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, machoniowe i sosnowe, szafy sklepowe, naczynia kuchenne, kapelusze damskie, gorsety, garderoba i bielizna damska czepki i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

M. Magnuski, Komornik.

N. D. 3490. Zajęte w egzekucji sądowej ruchomości jako to: komoda, łóżko, różne towary bławatne, o godzinie 9 za Żelazną bramą dnia 6 (18) Czerwca r. b. kapelusze, kwiaty, fasony i t. p. w d. 7 (19) Czerwca r. b. o godzinie 9 na Muranowie towary kolonialne i urządzenia sklepowe w dniu 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 1813 w miejscu znajdowania się takowych przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1874 r.
A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 3526 Prawnie zajęte objekta jako to: brosza i kolczyki, meble machoniowe, orzechowe palisandrowe jesionowe, zegary brązowe, lustra, konsole, żyrandole, lampy, kapitele, porcelana, fajans, naczynia i miedź kuchenna, garderoba i bielizna męzka, książki i t. p. w Warszawie na placu targowym Grzybów w d. 4 (16) b m. o godzinie 10 z rana i w d. 6 (18) t. m. i r. o godz. 2 z południa i dni następnych zawsze o tej godzinie w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr. 1023 przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 3 (15) Czerwca 1874 r.
W. Karwowski, Komornik.
Numer 550 (20).

N. D. 3391. Podaje do wiadomości, że wystawiony na moje imię przez Margulesa kupca z miasta Pińczowa, **sola weksel** zagubiłam, i że takowy jako zrealizowany, niema żadnego znaczenia.

Honorata Jaworska.

2—3.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.